Nr 266. Środa 19 Listopada 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 6 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 39. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 18 zł., półrocznie 9 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 55 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 15 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najjaśniejsi Państwo wyjechali 17 bm. wieczorem do Gödöllö.

Jej c. i k. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężniczka Marya Krystyna, przyszła królowa hiszpańska, wyjechała z Swoją Najd. Matką Arcyksiężną Elżbietą 17 bm. wieczorem do Hiszpanii.

W stanie zdrowia J. c. i k. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Maryi Teresy nastąpiło małe polepszenie; gorączka mniejsza.

Reichenau, 17 listopada 1879.

Dr. Rollett w. r.

Jej c. i k. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Izabella, małżonka Jego c. i k. Wysokości Najdost. Arcyksięcia Fryderyka, powiła 17 b. m. o 2 godzinie rano szczęśliwie córkę.

Stan zdrowia Arcyksiężnej jest zupełnie zadowalający.

Kraków, 17 listopada 1879.

Dr. Jordan w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 listopada.

W Wiedniu i Berlinie carewicz przyjmowany był z tą serdeczną życzliwością, którą łatwo odróżnić od etykiety oficyalnej. W jednej i drugiej stolicy prasa witała go nie upomnieniami i przestrogami, lecz wyrazami nadziei, że przyjazd jego jest objawem dobrych stosunków międzynarodowych, których nie zdoła zachwiać ani wojownicza prasa ani nurtowania stronnictwa pragnącego z egoistycznych powodów popchnąć Rossyę na pochyłą drogę panslawizmu. Co przy każdej sposobności mówiono i pisano o panslawistycznych zasadach carewicza, jako źródle przyszłej wielkiej wojny, o tem wspominano tym razem tylko dlatego, aby tem więcej uwydatnić pokojowy charakter wypadku.

Jakżeż jednak pogodzić pokojowy charakter podróży carewicza z tem, co niektóre nawet bardzo poważne organa niemieckie właśnie teraz piszą o zbrojeniu się Rossyi i wrzekomej koncentracyi znacznych sił wojskowych w pobliżu granicy? Prasa rossyjska zaprzeczyła stanowczo tej wiadomości, ale zaprzeczenie to nie odniosło skutku i alarm został ponowiony. Prasie rossyjskiej nie można zaufać zupełnie, zwłaszcza wtedy, jeżeli chodzi o koncentracyę wojsk, ale także i informacye kolońskie nie mogą służyć za podstawę do dalszych kombinacyj. Tak samo jak pruskie roboty fortyfikacyjne w wschodniej części państwa nie są obliczone na bliską wojnę z Rossyą, lecz przedstawiane bywają jako naturalne i od dawna już postanowione uzupełnienie systemu fortyfikacyjnego, tak samo liczniejszy oddział wojsk rossyjskich w pobliżu granicy może być tylko dziełem chwilowej dyslokacyi zarządzonej bez ukrytych myśli.

Ale świat polityczny czytając te doniesienia o wrzekomo podejrzanych ruchach wojsk w pobliżu granicy rossyjsko-niemieckiej przypomina sobie, że ks. Bismarck zaczyna zwykle swoje plany wojenne od takich insynuacyj. Zachodzi rzeczywiście fatalna na pozór analogia między dzisiejszem zachowaniem się prasy niemieckiej wobec Rossyi a jej postawą wobec Austryi na początku 1866 r. Wtedy także widziano aż z Berlina i Kolonii podejrzane koncentracye i ruchy wojsk austryackich w Czechach, chociaż daleko było jeszcze do wybuchu wojny a w Wiedniu spodziewano się, że nie przyjdzie do niej wcale. W Berlinie i w Kolonii panowało inne przekonanie co do możliwości wojny, tam uważano ją za nieuniknioną, więc trzeba było upozorować własne zbrojenia i wyzywającą postawę insynuacyami tego rodzaju.

Ale analogia ta traci znaczenie wobec faktu, że w r. 1866 w czasie puszczenia w świat urojonych szczegółów o wojskowych dyspozycyach Austryi, istniał już *casus belli*, którego dziś nie ma wobec Rossyi. Wszystkie szczegóły i sprawozdania z podróży ks. Bismarcka do Wiednia zgodne są w tem zdaniu, że kanclerzowi niemieckiemu chodziło tylko o zabezpieczenie obu państw sprzymierzonych ze sobą na wypadek, gdyby Rossya poddawszy się panslawizmowi zagrażać zaczęła ich wspólnym interesom. Na ten tylko wypadek cesarz Wilhelm gotów byłby poświęcić tradycye stosunków niemiecko-rossyjskich i przezwyciężyć skrupuły wypływające z ścisłej jego przyjaźni z carem. Po podróży ks. Bismarcka można uważać za pewne, że Rossya przerachowałaby się fatalnie, gdyby licząc na te skrupuły zaczęła na prawdę zagrażać takiej organizacyi wschodu, jakiej wymagają interesa Niemiec i Austryi. Nigdy jednak nie powiodłoby się ks. Bismarckowi wywołać takiej zmiany w usposobieniu cesarza Wilhelma dla dworu petersburskiego, żeby mu wolno było prowokacyami zmusić Rossyę do wypowiedzenia wojny w chwili dla niego dogodnej, albo wypowiedzieć ją bez powodu, którego pokojowe usunięcie byłoby niemożliwem choćby za pomocą znacznych ustępstw wzajemnych.

Preliminarz budżetu na rok 1880.

VI.

Najwyższa Izba obrachunkowa. Wydatki 157.000 zł., czyli o 1000 zł. więcej niż w roku bieżącym; dochodów niema żadnych.

Emerytury. Wydatki tego etatu są preliminowane w sumie 14.315.000 zł., czyli o 215.000 zł. wyższej ponad uchwałę na r. 1879. Wydatki te dzielą się na dwie główne kategorye: emerytury austryackiej administracyi cywilnej i wspólne (austro-węgierskie) emerytury cywilne. Druga z tych kategoryj, obejmująca wydatków razem 539.000 zł. na 1025 osób, z których Austrya ponosi 77 prct., t. j. 415.000 zł., Węgry zaś 23 prct., t. j. 124.000 zł., nie jest szczegółowiej rozłożona wedle krajów. Natomiast pierwsza obejmująca 13.900.000 zł., czyli o 210.000 zł. więcej niż uchwalono na rok bieżący, jest bardzo dokładnie specyfikowana.

Z specyfikacyi tej zestawiam emerytury przypadające na Galicyę w liczbach ogólnych wedle poszczególnionych gałęzi administracyi: ministerstwo spraw wewnętrznych: 427.445 zł. na 1989 osób; ministerstwo obrony kraj.: 62.962 zł. na 375 osób; min. oświec. i spr. duch.: 58.057 zł. na 219 osób; min. skarbu: 848.726 zł. na 6037 osób; min. handlu: 44.575 zł. na 293 osób; min. spr. roln.: 63.015 zł. na 529 osób; min. sprawiedl.: 476.497 zł. na 1729 osob; władze kontroli: 32.012 zł. na 116 osób; razem przeto 2,013.289 zł. na 11.287 osób, czyli o 27.956 zł. na 42 osoby więcej niż w roku bieżącym (na całe państwo właściwie 13,903.208 zł., gdyż powyżej podana liczba 13,900.000 zł. jest tylko zaokrągleniem tej

---

10)

WSPOMNIENIA OBYWATELSKIE

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta“.

IV.

Wycieczka do Słowikowa.

(Ciąg dalszy.)

Nareszcie jesteśmy znowu na powierzchni ziemi, a adwokat zmusza mię iść do ogrodu, żeby zobaczyć drzewka rodzące tak cudny owoc. Zaczynam o Słowikowie, a on o ogrodzie; wspominam, że jego rady potrzebować będziemy przy umowie — on znowu o jabłkach. Czy on zwaryował, czy co? myślę sobie, zaglądając mu w oczy.

— Dobrze, dobrze łaskawco, pojadę z wami — tylko zostawcie mi godzinę czasu, niech ja zrobię porządek w piwnicy.... Ja widzisz łaskawco, nie szczepię tak w pieniek na dole, ale oczkuję z góry; korzyści z tego dwojakie: najprzód korona zaczyna się nad głową, a wszystko co poniżej to wilki.... Słowików łaskawco dobry majątek.... znam ja go jak stary szeląg, wykopałem tam dosyć węgierek.... A jak uważasz nie przyjmie się oczko, rżnę drugie, rżnę trzecie i dziczka dziczką.... Hipotekę znam łaskawco, mam i ja tam sumkę i będę jej potrzebował; ciężkie czasy, trzeba żyć z kapitału.... Wisznie masz tam kapitalne koło spichrza.... doskonale dadzą się okulizować na łutówki.... I procencik dwuletni zalega, pan Kupkiewicz nie bardzo punktualny.... jak ciebie kocham łaskawco, nie mogę zostawiać na hypotece....

Ledwie przeledwie wydobyłem się ze szponów tego gaduły ogrodnika, i jakoś koło dwunastej naprawdę ruszyliśmy do owego Słowikowa. Deszcz co chwila groził, droga była haniebna, kapitan ziewał i drzemał, a my z panem Aleksandrem już po przyjacielsku obgadujemy przyszłe kupno tego majątku. Powiada mi on, że ma długów coś do sześćdziesięciu tysięcy, że musiał spłacać siostrę, że wystawił nagrobek babuni, że młyn go grube pieniądze kosztował, słowem spowiada mi się z całem zaufaniem, nawet o stosunkach z panią Idalią, która chociaż siostrą jest żony, to zawsze z nimi na etykiecie. ...

— Mądra kobieta, panie, ale serca nie ma.... Jeszcze nie ma roku, jak pochowała nieboszczyka męża, a widziałeś pan, jak się stroi.... Była zagranicą cały rok, żeby też na owinięcie palca przywiozła co mojej żonie — mówię panu, nic.... Takie to teraz familie, taka życzliwość.... sobie nie żałuje....

Nakonisc, pokazuje się zdala ów wychwalony, opisany i nieporównany Słowików. Na pustej i dość monotonnej równinie, rysują się kępy drzew jeszcze bez liści, z pośród których wyglądają mizerne chaty włościańskie, opatrzone dwoma okienkami przy sobie, niby parą zamyślonych oczu.

— Widzisz pan dalej za wsią te dwie suche topole? Tam stoi dwór Słowikowski.

Skierowałem wzrok w tę stronę, i przyznaję, jakoś nieprzyjemnie mi się zrobiło na sercu.... Pozycya bardzo ponura i monotonna.

— Tu na lewo płynie Słowikówka między tą olszyną. Widzi pan, jak się wężykowato kręci? Otóż tam są moje łęgi.... Co za łęgi panie!... Woły ztamtąd wychodzą zawsze najedzone jak bąki.... Zarośli nie wycinam, bo te chronią trawę od słońca... Na tej rzece tam wyżej, wyżej, jest młyn.

— To młyn nie przy dworze?

— Kawałeczek dalej za wsią.... Ja to przed trzema laty kupiłem ten grunt od jednego sąsiada, a spenetrowawszy, że woda ma tam spad, odwróciłem część koryta, oddzielnie kazałem przekopać kanał z rzeki, i wybudowałem młyn, który jest podziwem dla okolicy.

Nie dojeżdżając do wsi, stajemy. Pan Kupkiewicz oświadcza, że właśnie w tej okolicy leży jeden dział jego gruntu, który chce mi pokazać. Wychodzimy z bryczki i puszczamy się pieszo, utykając po różnych dołach i wertepach. Co parę kroków staje mój przewodnik, rozgląda się w pozycyi, to się wraca, to idzie naprzód, nareszcie zatrzymując się w pewnym punkcie, powiada:

— Od tego miejsca idzie moja granica na prawo, potem, jak pan widzisz tę kępkę jałowcu, skręca się na lewo, potem znowu prosto, prosto, aż do owej suchej gruszki, hen, hen, pode wsią.

Dalibóg, że nic nie widzę; na prawo i lewo, za mną i przedemną taka sama równina, a na niej krzaków jałowcowych dosyć; dziwi mię przeto, w jak cudowny sposób pan Kupkiewicz odczuł tu swoją granicę.

— I cóż to ma być? — pytam. — Czy łąka, czy pastwisko?

— Pole, doskonała ziemia orna! Jakie tu żyto się rodzi?

— Nie znać żadnej uprawy....

— To tak, widzi pan dobrodziej, jak się ma do czynienia z dzierżawcami. Za życia nieboszczki babci, daję panu słowo, sprzątało się ztąd ośmdziesiąt kóp żyta. Ja sam pamiętam, będąc w szkołach, przyjeżdżałem tu na wakacye i woziłem z tego miejsca snopki.... Daję słowo uczciwości. Co, nie wierzy pan? — mówi, badając moją wątpiącą minę — to proszę pana, pójdziemy granicą. Ot, niech pan zobaczy ziemię w kretowiskach, jaka to czarna, proszę wziąć w rękę.... Ot, tutaj siać tytoń..... tutaj panie dobrodzieju!

Nolens volens idę za tym panem i milosiernie spoglądam na kapitana, który nie zsiadając z bryczki, ćmi sobie najspokojniej swoją fajeczkę i bawi się z Dżalmą. Kiedy mię już spędził dobrze szanowny dziedzic przy oglądaniu tej pustki, jedziemy ku wsi. W ulicy znowu każe stanąć.

— Pokażę panu ogrody, należące do dworu. Oto jest pierwszy — mówi, brnąc po błocie i prowadząc mię za sobą w opłotki.... Ot, ztąd dotąd ... Zaraz tu będzie drugi taki sam, zaczyna się od tego słupka.... Pan dobrodziej widzę śmieje się z tak wązkich ogrodów, ale to są drogocenne rzeczy. Cebula, pory, szparagi i wszystko, co pan zasadzisz, urodzi się na podziw.... Hę, hę, niechno jabym pisnął chłopom, że to chcę sprzedać, nie opędziłbym się kupcom.

Nie ja nie mówię na to, ale mimo wszelkiego uprzedzenia do Słowikowa, jakiem mię napompowano, coś, coś, zaczyna on mię rozczarowywać....

— Niechno się tu wszystko rozwinie w maju — odzywa się Kupkiewicz, w moich myślach czytając — to tu ci panie rozkosz. Jaka roślinność bujna, jakie zapachy, co za powietrze! A słowików spiewających moc i to nie takie tuzinkowe słowiki, ale wirtuozy.... Teraz wypadnie nam skręcić na prawo — tam są moje łąki.

— Czy daleko?

— Bardzo blisko.... małe pół milki. Na mapie ich nie pokazywałem, bo należą do Fajsławskiego terytoryum, ale w hypotece są razem... Pyszne łąki nadrzeczne; siano z nich, to legomina dla bydła, mówię panu dobrodziejowi, piją to siano a nie jedzą... A jaki zapach?... prosto perfumy.... Nieboszczyk dziadek ponabywał je częściowo od różnych właścicieli z Fajsławic.... Pszczoły kochany panie, mają tam bal.... Ot, pasiekę tam założyć.... tysiące z niej będzie dochodu.

— Wie pan co, zostawmy te łąki na ostatek — odzywam się do niego. — Ot,

liczby właściwej, na 63.101 osób, czyli o 213.208 zł. więcej na 509 osób więcej).

Dochody etatu są obliczone na 47.760 zł., czyli o 4360 zł. więcej niż w r. b.

Z Galicyi ma na to wpłynąć 3201 zł., t. j. o 1490 zł. więcej.

Bilans przedstawia się o 210.640 zł. niekorzystniej niż wedle uchwały na r. 1879.

Subwencye i dotacye. Wydatki są preliminowane w sumie 24,565.888 zł., czyli o 281.952 zł. wyżej uchwały na r. b.

Na rzecz galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego jest tu przeznaczona zwykła kwota 2,625.000 zł.

Zaliczki krajowe wynoszą: dla kolei lwowsko-czerniowiecko-jaskiej 1,301.000 zł. (o 401.000 zł. więcej), dla kolei imienia arcyks. Karola Ludwika 1,201.000 (o 571.000 zł. więcej), dla kolei galicyjsko-węgierskiej 1,065.000 zł. (o 9000 zł. więcej), dla kolei imienia arcyks. Albrechta 940.000 zł. (o 59.000 zł. więcej).

Dochodów jest w etacie tym 263.313 zł., czyli o 187.747 zł. więcej niż w r. b. Bilans przeto układa się o 94.205 zł. niekorzystniej niż w roku bieżącym.

Długi skarbowe. Wydatki na oprocentowanie, spłatę i administracyę wynoszą razem 113,787.974 zł., czyli o 5,206.072 zł. mniej niż w r. 1879. Zniżka pochodzi jedynie ztąd, że w r. 1880 spłaci się mniej długu niż w r. b. i to o tyle mniej, iż ów pozornie korzystniejszy w sumie ogólnej rezultat odbiera się mimo większych wydatków w innych tytułach poszczególnionych. Ważniejsze z tych tytułów są następujące: na oprocentowanie długów potrzeba (po strąceniu kwoty węgierskiej) 84,251.688 zł., t. j. o 293.375 zł. więcej; na spłacenie długów (po strąceniu małego dodatku węgierskiego) 10,893.609 zł., t. j. o 8,012.692 zł. mniej; na oprocentowanie tak zwanej renty złotej 14,892.730 zł., t. j. o 2,449.205 zł. więcej; na administracyę 852.900 zł., t. j. o 22.200 zł. więcej.

Dochody wynoszą razem 10,752.140 zł., czyli o 8,020.528 zł. mniej. Ten ubytek w dochodach jest raczej przybytkiem, gdyż rozumie się, że w etacie długów dochód właściwie tylko nowy dług oznaczać może, który nie bez kosztu się zaciąga i od którego nowy procent opłacać trzeba.

Na powyższą sumę dochodów składają się pozycye następujące: z emisyi renty na 16,219.000 zł. po kursie 66-procentowym otrzyma się 10,704,540 zł. (w roku bieżącym wydano renty na 30,631.000 zł. po kursie 63-procentowym, z czego otrzymano 18,695 300 zł.); wpłacone kaucye i depozyty 30.000 zł. (w roku bieżącym 60.000 zł.); z administracyi długów, mianowicie z sprzedaży różnych blankietów (jedyny właściwy dochód) 17.600 zł., czyli o 2000 zł. mniej niż w roku bieżącym.

Bilans etatu długów przedstawia się na r. 1880, jakkolwiek tylko formalnie, o 2,814.456 zł. niekorzystniej niż w r. 1879.

Na tem kończą się rozdziały budżetu, wykazujące dochód i rozchód; następują jeszcze dwa rozdziały wyłącznie dochodu, mianowicie *dochody z sprzedanego mienia skarbowego* są obliczone na 170.000 zł., na którą to sumę z Galicyi ma wpłynąć 347 zł. (w roku bieżącym było tego dochodu 145.000 zł., na które z Galicyi wpłynęło 2761 zł.); *z podziału funduszu wojskowego* (tak zwanego funduszu na zastępców w służbie wojskowej i na inwalidów, który jest wspólną własnością austro węgierską) 2,800.000 zł., a który to dochód po raz pierwszy pojawia się w budżecie, gdyż podział i zużycie funduszu teraz dopiero ma nastąpić.

Wydatki całego budżetu na rok 1880 są obliczone na 412,712.917 zł., dochody zaś na 399,995.774 zł., niedobór 12,717.143 zł. Budżet uchwalony na rok bieżący przedstawia liczby następujące: wydatki 471,163.650 zł., dochody 392.565.144 zł, niedobór 78,598.506 zł. Preliminarz na r. 1880 przedstawia się więc o 65,881.363 zł. korzystniej niż budżet uchwalony na rok 1879. Niewiadomo atoli, o ile ten rezultat będzie jeszcze zalterowany kredytami dodatkowemi i uchwałami Rady państwa.

Józef Glinkiewicz.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z nad Złotego Rogu).

Korespondent *Augsb. Allg. Ztg.* pisze z Pery 11 b. m.: „Mimo konferencyi między Salisburym a tureckim ambasadorem Musurusem baszą i mimo uspakajających telegramów, trwa jeszcze ciągle naprężenie stosunków między rządem angielskim a tureckim. Nadworny dziennik, *Terdżiumani-Hakitat*, umieścił w ostatnich dniach formalny akt oskarżenia przeciw Anglii, a jeżeli zważymy, że ten dziennik jest organem pałacowym, musimy przyjść do przekonania, że zapatrywania wypowiedziane w tych artykułach, są odpowiednie opiniom najwyższych sfer rządzących. „Anglia — tak pisze ten dziennik — domaga się od nas mianowania Anglika namiestnikiem Kurdystanu i Armenii, mianowania Anglika szefem żandarmeryi, nominacyi angielskich assessorów we wszystkich sądach anatolskich, angielskich poborców i kontrolorów naszych podatków i t. p. jednem słowem: Anglia chce zamienić Turcyę w angielską prowincyę. Alež my nie jesteśmy ani Afghanami, ani Persami, ani Zulusami. Gdy Rossya przed trzema laty stawiała nam nierównie łagodniejsze warunki, odrzuciliśmy je i rozpoczęliśmy wojnę. Szczęście wojenne nie sprzyjało nam a mimo to warunki postawione nam przez Rossyę były mniej twarde; w prowincyach pozostawionych nam zostaliśmy przecież niezawisłymi panami, podczas gdy Anglia chce nas prostą groźbą zmusić do przyjęcia nierównie twardszych warunków.“ Oto treść kilkuszpaltowego artykułu. *Vakit* zaś, dziennik rządowy, omawia znowu inny temat a mianowicie na podstawie telegramu z Petersburga zastanawia się na możnością potrójnego aliansu między Rossyą, Anglią i Turcyą, jeżeli dwa pierwsze mocarstwa pogodzą się w sprawach centralnej Azyi a ewentualnie nad aliansem między Rossyą i Turcyą, jako kontrdemonstracyą przeciw sojuszowi niemiecko-austryackiemu. Czy to jest tylko fantasmagoryą obu rządowych organów, czy też oparte jest na rzeczywistych faktach, tego dzisiaj powiedzić nie można; jeżeli jednak zważymy, że w obecnym gabinecie zasiadają Mahmud Nedim, *Ghazi* Osman, Kadri i Dżewdet basza, notoryczni przeciwnicy Anglii, a zdeklarowani przyjaciele Rossyi, to nie pomylimy się, jeżeli w tych dziennikarskich głosach widzieć będziemy coś więcej, niż prostą fantasmagoryę. Z drugiej strony nie siedzi także Anglia z założonemi rękami; prócz podróży Layarda do Syryi i wizyty jego u Midhata baszy, dowodzą także niepokoje i rozruchy, jakie wybuchły w Hauran, zamieszkałym przez Druzów, że Anglia czuwa nieustannie nad wszystkiemi drogami prowadzącemi do Indyj. O rozruchach w Hauran mamy dotychczas tylko skąpe wiadomości; zdaje się jednak, że zostały one lekkomyślnie wywołane, bo w gruncie rzeczy chodziło tylko o bójkę między dwoma wsiami z powodu uwiedzionej dziewczyny. Ale Achmed Ejub basza, szef piątego syryjskiego korpusu armii, wysłał natychmiast oddział wojska do Hauran. Druzowie cofnęli się do swoich starych, przez przyrodę utworzonych fortec, zwanych Ledsza, do których dotrzeć nikt nie jest w stanie. Mimochodem wspomnę tu tylko, że Druzowie byli oddawna angielskimi faworytami; jest to narodowość nierównie liczniejsza i możniejsza niż Maronici, stojący pod opieką Rzymu i Paryża, którzy mimo panegiryków Lamartina nie mają wcale żadnej przyszłości. Wobec powstania Kurdów i ogólnej sytuacyi Turcyi, lekkomyślnie wywołana kampania przeciw Druzom jest prostą niedorzecznością.

W zeszłym tygodniu opowiadano nam, że reformy, uchwalone na rozmaitych naradach Porty, zostaną w niedzielę ogłoszone uroczystem *hatti-humajum*; ale niestety, do dnia dzisiejszego nic jakoś o tem nie słychać, a gdyby nawet te reformy zostały ogłoszone, to jeszcze zawsze nie byłoby gwarancyi, że zostaną wykonane. Ale natomiast dowiadujemy się, że w niedzielę odbyła się wielka narada ministeryalna nad kwestyą finansową, ponieważ rzekomy układ z bankierami na Gałacie co do objęcia przez nich pewnych dochodów (stemple, podatki od patentów, haracz bułgarski, dochody z Cypru) i co do wspólnej administracyi ceł nie przyszedł do skutku. Dalej dowiadujemy się o licznych dowolnych destytucyach urzędników sądowych, mimo postanowień konstytucyi i mimo najuroczystszych zapewnień ze strony Porty. Przed dwoma niespełna miesiącami mianowano starszych inspektorów sądowych i prokuratorów dla wszystkich prowincyj państwa, a dzisiaj nastąpiło już ich usunięcie dla bardzo błahych powodów albo też bez żadnego powodu. I tak n. p. usunięto Ahmed Kiamila effendiego, mianowanego generalnym inspektorem prowincyi Szudawendigiar (był on niegdyś prezesem sądu handlowego w Smyrnie), nim jeszcze zdołał dojechać do Brussy, a powodem tego usunięcia była okoliczność, że żyje on w przyjaźni z tamtejszym gubernatorem, Ahmedem Wefikiem baszą, przyjacielem Anglików, podczas gdy obecny prezydent ministrów, Said basza, nie cierpi Wefika.“

(Wiadomości z Petersburga.)

Jeszcze przed kilku dniami — pisze 10 b. m. z Petersburga korespondent *Augsb. Allg. Ztg.* — nie umiało dziennikarstwo rossyjskie hamować się w swojej nienawiści przeciw Niemcom. I tak n. p. 2 b. m. pisał *Gołos*: „Co do wojny, to Rossya może być całkiem spokojną. Nie urodził się jeszcze ten, ktoby nam mógł coś zabrać, podczas gdy my jesteśmy w tem szczęśliwem położeniu, że gdziekolwiek się zwrócimy, możemy zawsze zagarnąć coś dla siebie. Przypuśćmy, że Niemcy wyruszą przeciwko nam i zajmą Kowno. Cóż tam znajdą? W najlepszym razie kilku *czynowników* policyjnych, którzy zapytają ich o paszport, bez którego do nas dostać się nie można. Ale gdy my zajmiemy Królewiec, to zawołamy: Dajno tu pieniędzy Niemcze! Nie chcesz? Niech i tak będzie. Twoje magazyny są dość pełne i bogate, zabierzemy się do nich“. Teraz nastąpił pewien zwrot w tonie dziennikarstwa rossyjskiego, a o powodach tej zmiany pisze angielski dziennik *Daily News*: „W tych dniach wezwano do biura prasowego w ministerstwie spraw wewnętrznych w Petersburgu wydawców wszystkich większych dzienników rossyjskich i zakomunikowano im, że z Liwadyi nadchodziły często skargi na to, iż artykuły dziennikarstwa petersburskiego były wręcz przeciwne cesarskiej polityce. Dano tedy do zrozumienia wydawcom, że tak dalej być nie może; rząd cesarski zazarządził więc, że odtąd nie wolno pisać ani o Niemczech, ani o Austryi, ani o stosunkach Rossyi do rzeczonych mocarstw ani o traktacie zawartym między Niemcami a Austryą. Zakazano także pisać o Francyi, ale natomiast wolno pisać o Anglii „w sposób rozumny“. To milczenie ma trwać co najmniej do powrotu cara z Liwadyi a więc blisko miesiąc. Zachowanie się rossyjskiego dziennikarstwa w ostatnich dniach potwierdza w zupełności powyższe doniesienie dziennika *Daily News*. Tylko Anglia jest ciągle przedmiotem gwałtownych wycieczek, a zwłaszcza odkąd rozeszła się pogłoska, że rząd angielski domaga się od Porty odstąpienia stacyi morskiej w okolicy Trapezuntu a więc na Czarnem morzu. „Czy może Rossya, czy wolno Rossyi pozwolić na coś podobnego? woła oburzony *Golos*“, poczem tak pisze: „Nie! wszystkich sił naszych, wszystkich środków użyć musimy, aby odeprzeć grożące nam niebezpieczeństwo. Nie należy przytem zapominać, że protest na podstawie istniejących międzynarodowych traktatów jest dla nas niemożliwy, bo Czarne morze nie jest obszarem neutralnym. Przystęp do tego morza jest wolny dla wszystkich zagranicznych okrętów wojennych, którym sułtan pozwoli przejechać przez Dardanelle i Bosfor. Skoro okręty angielskie przepłyną przez te cieśniny, uchodzące za wody tureckie, będą mogły na każdym dowolnym punkcie wybrzeża tureckiego zarzucić kotwicę nie naruszając przez to żadnego międzynarodowego traktatu. Przeciw tym planom angielskim możemy skutecznie działać tylko w Stambule, a mianowicie musimy postarać się o to, ażeby Porta nie pozwoliła Anglii urządzać sobie stacyj morskich w okolicy Trapezuntu, albo też musi Turcya także i nam odstąpić pewne miejsca do lądowania na południowem wybrzeżu małej Azyi, jak na przykład.... “ Na tem wymownem choć zagadkowem „na przykład“ kończy *Gołos*.

Według obliczenia dziennika *Molwa*, kosztowała Rossyę ostatnia wojna z Turcyą 1500 milionów rubli i 200.000 ludzi. Minister skarbu w mowie wygłoszonej w Moskwie obliczył te koszta na 1000 mil. rubli, które według *Molwy* mają składać się z następujących cyfr: Zagraniczna pożyczka 15 milionów funtów szterlingów; czwarta emisya 5 prc. biletów banku państwowego 100 milionów rubli; kredytowych biletów wydano za 446 milionów rubli; wszystko to ma według *Molwy* wynosić razem 1446 milionów rubli (?) Nie należy także zapominać, że nie wszystkie rachunki tyczące się wojny zostały zlikwidowane“. Ale przy tym rachunku — pisze dalej *Molwa* — najnieprzyjemniejszą dla Rossyi rzeczą jest to, że mimo zwycięstwa armii rossyjskiej, mimo tej okoliczności, iż Rossya jako strona zwycięska mogła podyktować Turcyi warunki pokojowe, wypadł ostateczny rezultat tak, iż z naszego zwycięstwa skorzystały Austrya-Węgry, obejmując kierownictwo losów północnej części półwyspu bałkańskiego, tudzież Anglia, obejmując kierownictwo południowej części tego półwyspu“.

(Odwrót wojsk rossyjskich w centralnej Azyi).

Korespondent dziennika *Nowoje Wremja*, który brał udział w wyprawie przeciw Achał-Tekińcom, tak opisuje odwrót wojsk rossyjskich: „Wszystkie wojska korpusu ekspedycyjnego wracają w kierunku Czykisliaru. Dnia 5 października rozpoczęła odwrót ku Czatowi pierwsza kolumna, złożona z pułków erywańskiego i gruzyjskiego. Przed wyruszeniem w pochód stanęły w szeregach przed namiotami bohaterskie bataliony, poczem

---

lepiej póki widno, zobaczmy dwór i zabudowania....

— Jak pan sobie życzy, dla mnie wszystko jedno, chcę uczciwie i sumiennie pokazać wszystko.... Wprzód jednak musimy wstąpić do młyna, bo to jest po drodze.

Z głównej drogi skręcamy tedy na lewo, i po największej topieli wleczemy się noga za nogą między wiejskiemi opłotkami. Przebywszy w bród sławną Słowikówkę, w której podług pana Kupkiewicza mają być raki wielkości starego trzewika, a z której woda, zdaje się, że z temi rakami, już oddzielnym kanałem płynie do amerykańskiego młyna. Niestety, tylko do tego młyna trudniej się dostać niż do królestwa niebieskiego; nowo-urządzona droga, kosztem pana Kupkiewicza, jest tak grzęską i przepaścistą, że co konie ruszą, to wpadają w błoto po brzuchy, aż nareszcie stają na samym środku. Okoliczność ta widzę niepokoi moich przewodników, a pan Aleksander, zapewniając, że spód jest tu z kamieni a tylko konie nicpotem, wyrywa bicz z ręki furmana i zaczyna z mocą okładać biedne szkapięta. Z tego przychodzi do sprzeczki z moim furmanem, który swych koni byle komu katować nie pozwoli, i sprawa kończy się na tem, że schodzimy z bryczki, puszczając się dalej piechotą.

— W lecie panie dobrodzieju, to tutaj ani śladu błota.... droga jak po stole, ale z wiosny robią się wyboje; tysiące fur jedzie do młyna, nic dziwnego.

Amerykanin ów, jak powiada kapitan, z pozoru nieźle się prezentuje, chociaż bardzo filigranowo zbudowany. Wewnątrz pusto, wszystkie koła czysto wymiecione stoją, a stary Niemiec, dzierżawca, z zaspanemi oczyma wychodzi na nasze spotkanie. Oglądamy wszystkie szczegóły urządzenia, Kupkiewicz zwraca moją uwagę na wrzeciądze i czopy, pokazuje mi kocioł żelazny do foluszu, każe wyjmować stawidła i puszczać wodę na koła, prowadzi na strych, puka w powałę nogą jak ona dychtownie wylepiona gliną, wyciąga stare pytle i arfy, słowem widzę, że dumny jest z tego młyna, a w oczach moich oczekuje zdumienia. Dostrzegam, że pan Kupkiewicz jest z ogromnym respektem dla młynarza, który pykając sobie z porcelanowej fajki, chodzi z dziwną flegmą za nami. Jest to już w podeszłym wieku, rumiany i czysto wygolony Niemiec, i ani słowa po polsku nie rozumie, bo ile razy wystąpię do niego z jakiem pytaniem, to tylko wytrzeszcza głupowato oczy, ogląda się za siebie, i drapie po głowie. Zato Kupkiewicz z kapitanem nie opuszczają mię ani na krok: co ja się ruszę, oni jak ta świta za generałem podczas parady postępują za mną. Kapitan strzyże wąsami i ciągle mię w bok szturka, pokazując, jakie to arcydzieło z tego młyna.

— Do kroćset panie! ten amerykanin samego dyabła spytlowałby na otręby....

Tymczasem furman nasz klnąc, na czem świat stoi, wydobył się jakoś z tej błotnistej topieli, a przyciągnąwszy bryczkę na suche miejsce zaczął oglądać koła, u których coś tam szwankowało. Wychodziliśmy właśnie z młyna, kiedy on, poprosiwszy młynarkę o postronek, wracał z jej mieszkania, a idąc ciągle daje mi jakieś tajemnicze znaki. Z początku nie rozumiałem, o co mu idzie, ale gdy widzę, że kiwa i kiwa na mnie głową, podstępuję ku bryczce, udając, że wspólnie oglądam z nim nadwerężone koło.

— Niechno jegomość zobaczy się koniecznie z młynarką — szepcze mi do ucha — strach proszę jegomości, co ona gada o tym Słowikowie....

Kupkiewicz jakoś w tę porę zagadał się z młynarzem, któremu chodziło o wbicie dwóch nowych pali przy upuście, kapitan tresował Dżalmę do służby wodnej, rzucając jej kije na rzekę, więc ja też cichaczem wsunąłem się do izby młynarza.

— Panie — mówi do mnie prędko młynarka załamując ręce — niech też pan tego gałgaństwa nie kupuje! A tobyś pan tu zginął w jeden rok. To wszystko ułożone, żeby pana złapać.... Młyn ten nie przynosi nawet na podatki, bo mlewa nie ma; my tu stracili wszystko, cośmy mieli swojego i wynosimy się od świętego Jana. Płaciliśmy pięćset złotych, bo nas żydzi zmanili, ale to i dwieście nie warto... Ten pan kapitan był tu wczoraj u mojego i złote góry obiecywał, aby nic nie gadać. Ale ja proszę pana jestem katoliczką i mam sumienie.... niech pan nie kupuje zaraz, niech się pan namyśli i rozpatrzy....

— A wiem, że dzierżawca się dobija, aby kupić? — przerywam młynarce.

— Gdzietam proszę pana, on jeszcze od nas biedniejszy i za co by kupił.... Na zimę mało co zasiał, bo nie miał czem. Podobno ma się żenić z tą wdową siostrą pani.... Mnie tak żal wielmożnego pana, bo to jest pustka, ziemia wyjałowiona, kamieni tyle na polu i szkody wielkie od sąsiadów.... Kupkiewicz proszę pana ledwie dyszy od długów....

Sztab mój, spostrzegłszy moją nieobecność, widocznie zaniepokoił się bardzo, bo za chwilę wpada do stancyi gospodarz. Ale młynarka ma spryt prawdziwie kobiecy, chwyciwszy bowiem za szklankę z wodą, podaje mi ją z tak niewinną gościnnością — że samego pana Boga by oszukała. Kupkiewicz spojrzał na nią surowem okiem, przeczuwając jakąś zdradę, ale kobiecina wytrzymała śmiało ten atak, w czem i ja jej dopomagałem, prosząc jeszcze o drugą szklankę wody.

(Ciąg dalszy nastąpi).

przemówił do nich naczelny dowódzca Tergukassow a podziękowawszy im w imieniu W. księcia Michała i swojem za okazane męztwo, poprzypinał najwaleczniejszym przed frontem krzyż św. Jerzego. Następnie prezentowały wojska broń przed nowo udekorowanymi i niebawem puściły się w pochód wśród entuzyastycznych okrzyków. Dnia 6 października odmaszerował batalion Aleksandrowski, 7 października pułk strzelców, a 8go bataliony kuryński i kabardyński, na ostatku zaś wyruszył głównodowodzący ze swoim sztabem. W drodze do Bek Tepe musiała nasza kolumna, złożona z jednego batalionu strzelców, z parku artyleryi i wozów „Czerwonego Krzyża", z powodu górzystego terenu o ile możności jak najbardziej się ścieśnić i postępować na kształt procesyi. Wielbłądy ryczały, juki spadały, koła się łamały i tylko dzięki chłodnej temperaturze zdołaliśmy nad wieczorem dotrzeć do Bek-Tepe utraciwszy około 100 wielbłądów. Nazajutrz wyruszyliśmy w kierunku Duz Olum, które jest ufortyfikowaną pozycyą. Dnia 11 października dotarliśmy do Czatu. Jest to najważniejszy punkt na naszej linii; tam też jest nagromadzony nasz prowiant; nadto znajdują się tu sztab i kwatery dwóch naszych batalionów. Pod względem klimatycznym jest Czat nadzwyczaj niezdrowy; w lecie gorąco dochodziło tam 47 — 50 stopni *R.* W Czacie znajduje się nasz wielki szpital, który się składa z 150 kibitek i stoi pod dozorem naszego lekarza Minkiewicza. W kibitkach panuje czystość a chorym nie brak niczego. Z Czatu gdzie obecnie (11 października) znajduje się około 80 ludzi wysyła komenda chorych do Czykisliaru. Chorzy cierpią po największej części na dysenteryę, biegunkę i febrę. W Czykisliarze leży obecnie około 300 chorych żołnierzy. Od początku kampanii zmarło w ogóle 8% a 10% było chorych, nie licząc w to rannych i zabitych. W Czacie postanowiono nagromadzić wszystek prowiant i jeszcze większe zapasy paszy. Z łatwo zrozumiałych powodów nie mogę powiedzieć, w jakim się to dzieje celu. Jutro maszerujemy do Czykisliaru. Dzisiaj otrzymaliśmy z Persyi wiadomość, że jeden z najsławniejszych tekińskich naczelników nazwiskiem Kurba-Murad-Iszam wystosował do jednego z chanów następujące pismo: „Od czasów Murada nie przypominamy sobie takiej wojny, jaką była ostatnia z Rossyanami. Ale *Allah* zmiłował się nad nami i nie pozwolił Rossyanom pokonać prawowiernych. Zwycięstwo jednak nasze wiele nas kosztowało. Mieliśmy 2.000 zabitych a Rossyanie mieli ich 700". Z listu tego widać, jak ogromne były straty po obu stronach".

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły na restauracyę gr. kat. cerkwi św. Norberta w Krakowie zapomogi 200 zł., tudzież sześciu pogorzelcom w Haliczu zapomogi 140 zł.

= **Stacya telegraficzna** z ograniczoną służbą dzienną, otwarta została z dniem 15 b. m. dla powszechnego użytku w Ropczycach.

— **W kasynie mieszczańskiem** odbędzie się w sobotę wieczorek muzykalny pod kierownictwem pana Marka ze spółudziałem pp. Lachner i Razanowskiej. Po wieczorku muzyka wojskowa będzie grała do północy. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Akademia umiejętności.** Dnia 13 listopada odbyło się posiedzenie komisyi językowej pod przewodnictwem prezesa Majera. Do słownika staropolskiego złożyli materyały: prof. Ad. Ant. Kryński wypisy z Baltazara Opecia Żywota Pana Jezusa 1522; prof. E. Ogonowski z Bibli Szaroszpatackiej; p. W. Biesiadzki z Pozdrawiania członków Jezusowych 1531; p. Fr. Próchnicki Samuela Rabi List 1538; p. O. Łepki z Agendy 1514, tenże z powieści o śmierci Urbana papieża; prezes Majer z *P. Terentii Comediis Colloquiorum formulae* 1545; dr. Warschauer 1) dokończenie Zielnika Falimierza, 2) książki o zachowaniu zdrowia dra Sznebergera 1569, 3) ze Spiczyńskiego Zielnika o ziołach tutecznych 1556; czł. cz. Akademii dr. A. Małecki z książeczki *Joan. Tucholiensis de declinatione etc.*; p. Witkowski złożył dodatek do słownika politechnicznego, obejmujący wyrazy górnicze, używane w Wieliczce. Na wniosek komitetu redakcyjnego komisya uchwala, aby członkowie rozebrali przygotowane materyały do słownika staropolskiego, celem uporządkowania alfabetycznego. Prof. Nehring donosi, że wyciągi z Psałterza Floryańskiego są już na ukończeniu; to samo zapewnienie nadeszło ze strony kilku jeszcze współpracowników.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Lisku z grupy większych posiadłości ziemskich rozpisano na dzień 18 grudnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo

(π) **W dyecezyi przemyskiej** obrządku łacińskiego instytuował się ks. Jan Jayko, administrator probostwa w Samoklęskach na to beneficyum, ks. Sylwester Dzierzyński, wikary w Rzeszowie na probostwo Staremmieście, ks. Marceli Sleczkowski, pleban w Grębowie na probostwo w Majdanie. Konsystorz biskupi przeniósł wikarych: ks. Macieja Rymara do Strzałkowic, ks. Jana Pańczakiewicza z Wielowsi do Biezdziedzy; ks. Karola Gesinga z Krosna do Żmigrodu; ks. Zygmunta Kwiecińskiego z Starego-miasta do Jodłowy; ks. Jana Kędry z Jodłowy do Rzeszowa; przeznaczył nowo-wyświęconych kapłanów jako wikarych: ks. Edwarda Zwiazkiewicza do Sądowej Wiszni; ks. Antoniego Rozena do Krosna; ks. Jana Ciasnochę do Krościenka; ks. Aleksy Watulewicz, były administrator probostwa w Majdanie, objął administracyę probostwa w Grębowie. Ks. Karol Szczepański, deficyent zmarł w Jarosławiu.

— **Śniegi** spadły w wielkiej obfitości w całej prawie środkowej Europie. Na wielu kolejach austryackich, mianowicie w Górnej Austryi, Solnogrodzkiem, Styryi i w Czechach z powodu zasp były przerwy w komunikacyi. Miejscami leżał wczoraj śnieg na 3 metry wysoko. Wysłane dla oczyszczenia torów pługi śnieżne ugrzęzły w zaspach. Między Riedau a Neumarkt zasypany został pociąg, a kiedy ruszono z nim przy pomocy maszyny rezerwowej, wykoleiło się pięć wagonów. Wypadku jednak nie było nigdzie. Na przestrzeni Steindorf-Braunau przy największych wysileniach nie zdołano pokonać zasp, musiano więc całkiem ruch zawiesić. Burza śnieżna sięgała ku wschodowi aż za Czerniowce; w którem to mieście śnieg na stopę wysoko pokrył ulice i dachy.

— **Zjazd handlowy** w Berlinie postawił na porządku dziennym swojego wydziału kwestyę, czy należy ze strony świata kupieckiego poczynić u rządu pruskiego kroki, ażeby w roku 1880 odbyła się w Berlinie siódma europejska wystawa powszechna.

— **Na kolejach** niemieckich znowu zdarzył się wypadek w piątek wieczór. Wykoleiła się lokomotywa pociągu osobowego pod Börssum. Nikt na szczęście nie został uszkodzony.

— **Przed sądem wojennym** w Kijowie toczył się niedawno nowy proces nihilistów, który się zakończył licznemi wyrokami, wiadomemi już czytelnikom z depesz telegraficznych. Sprawę, która była przedmiotem procesu, przedstawiają dzienniki rossyjskie w następujący sposób: W nocy na 26 czerwca b. r. poczta pieniężna wysłana z Kamieńca Podolskiego do Proskurowa została w drodze zrabowana, przyczem z rąk rabusia poległ pocztylion, a konduktor został ciężko raniony. Zrabowana torba pocztowa zawierała 9.000 rubli. Już na drugi dzień po tej zbrodni wykryto w Kamieńcu Podolskim jej sprawcę w osobie młodego człowieka, nazwiskiem Kryżanowskoj, który poprzednio był wychowańcem prawosławnego seminaryum duchownego. W pomieszkaniu Kryżanowskiego, który przy aresztowaniu stawił zbrojny opór i zranił dwóch żołnierzy, znaleziono czcionki i inne przyrządy drukarskie, oraz różne pisma kompromitujące, w skutek czego uwięziono także ośm innych osób, po największej części należących do uczącej się młodzieży, a mianowicie wychowańców seminaryum prawosławnego. Wszyscy oni stawali przed sądem pod zarzutem udziału w związkach przeciw istnieniu i całości państwa, oraz rozszerzania pism zakazanych oprócz tego zaś Kryżanowskoj oskarżony był o rabunek, morderstwo i stawienie zbrojnego oporu organom władzy Ten ostatni też skazany został na śmierć przez powieszenie, z innych oskarżonych Kozakiewicz i Spirkon na dziesięcioletnie roboty przymusowe, Turowicz na sześcioletnie a Woljanski i Stopniewicz na czteroletnie roboty przymusowe w kopalniach, wszyscy z pozbawieniem praw cywilnych. Trzej oskarżeni, którym nie zdołano należycie udowodnić winy, skazani zostali na areszt od dni 70 do 7 miesięcy.

(*r*) **Arcybiskup paryski** wydał do mieszkańców swojej dyecezyi list pasterski w przedmiocie zakładu sierot z czasów wojny domowej 1871 roku, ufundowanego jak wiadomo pod patronatem marszałkowej Mac-Mahon. W liście tym ksiądz Guibert podaje nader interesujące szczegóły o tej dobroczynnej kreacyi. Od czasu swego założenia instytucya ta wydała już przeszło pół miliona franków a potrzebuje jeszcze dla uzupełnienia swego założenia, to jest dla ukończenia wychowania pozostałych jeszcze najmłodszych sierot i postawienia ich w możności zarobienia na życie, jak to już uczyniono ze starszemi w miarę ich dojścia do lat, około 60.000 franków, na które posiada w kasie 27.600. Brak więc jeszcze trzydziestu kilku tysięcy, o które odzywa się do dobroczynności publicznej. W tym celu urządzoną zostanie we wszystkich kościołach dyecezyi kwesta, która rozpoczęła się już w dniu Wszystkich Swiętych i Zadusznym.

(*r*) **Jednodniowy dziennik.** W czasie uroczystości przygotowującej się w Paryżu na dochód nieszczęśliwych ofiar powodzi w Hiszpanii przedawany będzie dziennik illustrowany w formacie znanego tu *Monde Ilustré*, to jest w arkuszu z 16 stronnicami. Najciekawszą częścią tego dziennika będzie zbiór facsimilów własnoręcznych podpisów wszystkich monarchów Europy. Współpracownictwo swoje przyrzekli najznakomitsi pisarze, między innemi Emile Augier, Aleks. Dumas, V. Sardou i inni. P. Jules Simon da artykuł o szkołach, Nacquet o rozwodach ks. Broglie o akademii francuskiej; p. Got przyrzekł artykuł o komedyi francuskiej. Spodziewają się otrzymać cokolwiek od Wiktora Hugo, Gambetty, Ludwika Blanc, Legouvé, Mezieres i innych. Część illustracyjna będzie sowicie świetną, bo się na nią złożą Meissonier, Carolus Duran, Gustave Doré, Cabanel, Worms. Gustave Doré na czele pierwszej karty przedstawi po jednej stronie scenę zniszczenia po wylewach w Murcyi, na drugiej jeden z ustępow uroczystości dobroczynnej, która się obecnie organizuje. Dziennik ten, który zostanie odbity w 300.000 egzemplarzy, przedawany będzie na dochód dotkniętych wylewem.

— **Leki sułtana.** Donosiliśmy już dawniej, że sułtan marokkański, Sidi Mulej Hassan, od dłuższego czasu złożony jest ciężką chorobą i że panujące u dworu stronnictwo, któremu zależy na tem, ażeby sułtan nie odzyskał zdrowia, nie dopuszcza do niego lekarzy europejskich pod pozorem, iż nie zgadzałoby się to z przepisami religijnemi muzułmanów, ażeby niewierny giaur miał pieczę o zdrowie jego sułtańskiej mości. Powodem ciężkiej i nieuleczalnej choroby sułtana jest otrucie, dwa razy już bowiem intryganci dworscy podali mu w napójach jakąś truciznę roślinną, która powoli trawi organizm i już spowodowała częściowe sparaliżowanie członków. Biednemu sułtanowi doradzono, ażeby po leki na swoją chorobę udał się do grobu proroka w Mekce, gdyż tylko tam je znaleźć może, jakoż donoszą dzienniki arabskie, że niedawno przybył ze stolicy sułtana marokkańskiego, Fezu, derwisz umyślnie wysłany do Mekki, ażeby u zwierzchnika świętej Kaaby, t. j. świątyni grobu Mahometa, nabył na wagę złota i brylantów miotłę, używaną do zamiatania Kaaby, oraz kilka strzępów z jedwabnej kotary, osłaniającej ten przybytek święty, ponieważ dworscy astrologowie sułtana polecili te przedmioty jako jedyne leki na jego niemoc. W rzeczy samej muzułmanie zwykli nosić na piersiach strzępy z kotary Kaaby jako amulety, co zaś do owej miotły, to zawiesza się ją w pokoju chorego, a zdrowie, powodzenie i długie życie nie może go ominąć... Cena jednak miotły takiej jest tak wysoka, że tylko panujących lub pierwszorzędnych magnatów muzułmańskich stać na sprawienie jej do swej sypialni.

— **Zimna krew.** Dziennik *N. J. Tribune* opowiada, w jaki to sposób groźny naczelnik wojowniczego plemienia Indyan Ute, nazwiskiem Colorow, złożony został ze swojej godności przez samychże Indyan. Colorow, rozgniewany czegoś na rząd Unii, udał się do biura gubernatora M'Cooka i z dobytym rewolwerem przywitał tego ostatniego słowami: „M'Cook kłamca!" Gubernator, zajęty pisaniem przy stoliku, ani się odwrócił na te słowa. „M'Cook kłamca!" powtórzył Colorow jeszcze dobitniej. Gubernator nie przestawał pisać, jak gdyby nikogo nie było w pokoju. „M'Cook kłamca!" krzyczał już teraz doprowadzony do wściekłości Indjanin. M'Cook jednak i tym razem nie spojrzał nawet na niego. Colorow osłupiał i opuścił ku ziemi rękę z rewolwerem, którym zagrażał gubernatorowi. Wtedy M'Cook z błyskawiczną szybkością podskoczył ku niemu, w tej samej chwili wytrącił zdumionemu Indyaninowi broń z ręki i potężną dłonią chwyciwszy go za kark popchnął przez schody na ulicę, gdzie wielu Indyan oczekiwało swojego naczelnika. Wskazując na leżącego na ziemi i bezbronnego Colorowa: „Nie jest to — rzekł gubernator łagodnie do otaczających — mąż, godny przewodzenia walecznym wojownikom. Colorow to stara niewiasta. Postarajcie się o innego wodza." Przygoda Colorowa tak dotknęła dumę czerwonoskórych wojowników, że w rzeczy samej już na drugi dzień wybrali sobie innego naczelnika.

— **Tajemnicza rzeka** afrykańska, Nigr, jak donosi depesza z Sierra Leone, w zachodniej Afryce, zbadana została przez agentów domu handlowego „Verninck" w Marsylii, pp. Zweifel i Monstier, którzy odkryli źródła dające jej początek, a przedtem nieznane.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze.

I.

(*L.*) W piątym roczniku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, zebranym i ułożonym przez dr. Alfreda Zgórskiego, redaktora czasopisma *Związek*, spotykamy się z ciekawemi informacyami o ruchu i rozwoju wspomnionych stowarzyszeń w naszym kraju w ciągu r. 1878 aż po dzień 30 czerwca r. b. Galicya wraz z W. Ks. Krakowskiem liczyła w r. 1877/8 ogółem 102 takich stowarzyszeń. W ciągu r. 1878 i w pierwszem półroczu r. b. przybyło ich 11, ubyło zaś w tym samym czasie 6, tak, że po dzień 30 czerwca było ich 107. Od początku ruchu stowarzyszeń powstało prawnie w Galicyi 133 towarzystw, a mianowicie 117 zaliczkowych i kredytowych, 3 rolniczych, 3 spożywczych i 10 produkcyjnych i handlowych. Z pozostałych w r. b. 107 towarzystw, było 100 zarejestrowanych w w księgach handlowych a 7 nierejestrowanych; 76 z nieograniczoną poręką a 25 z poręką ograniczoną. Stosunek zatem towarzystw o nieograniczonej poręce do towarzystw o poręce ograniczonej był w roku b. jak 76:25, w zeszłym zaś roku jak 68:27, a rejestrowanych do nierejestrowanych jest obecnie jak 100:7, w roku zaś zeszłym jak 95:7.

Wszystkie te stowarzyszenia liczyły ogółem 38.825 członków i posiadały 2.212.584 zł. 24 cent. kapitału własnego a 4,531.498 zł. 65 cent. kapitału obcego. Ogólny ruch kasowy wynosił 46,458.581 zł. 47 cent. (w 1877 r. tylko 40.550.260 zł. 55 cent.). Czysty zysk wynosił 208.488 zł. 69 cent. czyli 9·40 prc. własnego kapitału. Kapitały obce, któremi rozporządzały nasze stowarzyszenia, pochodziły z wkładek oszczędności, z pożyczek od osób prywatnych, z lokacyj funduszów publicznych, a nareszcie z pożyczek od innych zakładów kredytowych. Pożyczek od osób prywatnych zaciągnęło 13 towarzystw w łącznej kwocie 57.202 zł. Wkładki oszczędności wynosiły 3,259.335 zł. Nadmienić wypada, że dział oszczędności utrzymywały tylko towarzystwa zaliczkowe i spółki rolnicze, towarzystwa zaś spożywcze, produkcyjne i handlowe nie miały wcale tego działu, natomiast winny były za towary i do rachunku inwentarza kwotę 111.953 zł. Lokacye funduszów publicznych przedstawiają się jak następuje: Wydział krajowy ulokował w 3 towarzystwach 20.674 zł; rady powiatowe ulokowały w 5 tow. 34.765 zł., gminy zaś w 18 tow. 32.973 zł. Pożyczek udzielały tym stowarzyszeniom następujące zakłady: Bank austro-węgierski 5 towarzystwom w kwocie 132.652 zł., towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 34 towarzystwom w kwocie 173.543 zł., gal. kasa oszczęd. 39 towarzystwom w kwocie 313.247 zł., zakład kred. włościański 5 tow. w kwocie 9.799 zł. Tow. kred. ziemskie 1 tow. w kwocie 2759 zł., gal. bank kredytowy 6 towarzystwom w kwocie 37.900 zł., kilka zakładów lwowskich i prowincyonalnych na reeskont drobnych weksli 6 towarzystwom 49.400 zł., prowincyonalne kasy oszczędności 15 towarzystwom w ogólnej kwocie 79.572 zł. Towarzystwa zaliczkowe udzieliły kredytu ogółem 43 stowarzyszeniom w kwocie 115.881 zł. Z największą cyfrą figuruje oczywiście lwowskie towarzystwo zaliczkowe, które 25 stowarzyszeniom dało ogółem 66.039 zł. Ogółem korzystało w innych zakładach 68 towarzystw z kredytu w kwocie 914.755 zł.

Zestawienie to wykazuje, że stowarzyszenia zyskują coraz więcej zaufania tak w najbliższem otoczeniu, jak pomiędzy szerszą publicznością. Wkładki oszczędności, pożyczki od osób prywatnych i kredyt towarowy wynosiły 77·85 prc. powierzonych stowarzyszeniom kapitałów. Stosunek ten wzmógł się w porównaniu z r. 1877 o 3·96 prc. Natomiast spadły lokacye publiczne, a stosunek ich i tak już w 1877 r. niski (5·65 prc. kapitałów obcych) spadł o dalszych 3·69 prc. U instytucyj publicznych, otwierających kredyt stowarzyszeniom, pozostał stosunek dawniejszy bez znacznych zmian. Tylko wzajemne udzielanie sobie kredytu przez stowarzyszenia wzmaga się corocznie. Zapisać należy pomyślny zwrot w stosunkach z bankiem austro-węgierskim, co zawdzięczamy jasnemu postawieniu kwestyi przez ankietę kredytową i Wydział krajowy.

Stratę poniosło w r. z. tylko Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie w sumie 5394 zł. zapewne w skutek mniej oględnej cenzury weksli. W sprawie podatkowej nie zaszła zmiana na lepsze. Pozostaje wszakże nadzieja, że nowa Rada Państwa, jak to zapowiedziała mowa od tronu, przystąpi do uchwalenia ustawy zwalniającej a przynajmniej zniżającej podatki dla tego rodzaju stowarzyszeń.

W wykonaniu uchwał zeszłorocznego sejmu powołał Wydział krajowy dwie ankiety, z których jedna radziła nad potrzebami stowarzyszeń a druga nad ustanowieniem krajowego zakładu hipotecznego dla włościan. Pierwsza ankieta dwa razy już była zwołaną a druga, jak wiadomo, wypracowała projekt kraj. zakładu pieniężnego, jako hipotecznego i eskontowego.

Przy końcu pierwszego działu swojej pracy wylicza dr. Zgórski uwagi o ujemnych stronach organizacyi i prowadzeniu niektórych stowarzyszeń. Autor mniema, że poręka ograniczona nie jest zgodną z zasadą stowarzyszenia osób a nie kapitału; że

w stowarzyszeniach powinien być tylko jeden, a nie więcej udziałów; że przenoszenie udziałów na osoby inne, choćby za zezwoleniem dyrekcyi, niezgodne jest z duchem stowarzyszeń i jest tylko naśladownictwem spółek o akcyach imiennych; że takiem samem naśladownictwem jest postanowienie, iż udział niewpłacony w terminie przepisanym, przepada na rzecz stowarzyszenia, co sprzeciwia się nawet ustawie z 9 kwietnia 1873; że prawo korzystania z kredytu nie powinno być zależne od wysokości wpłaconego udziału; że członkowie dyrekcyi powinni być na pewien okres czasu wybierani a nie stale mianowani; że członkowie dyrekcyi nie powinni należeć do rady nadzorczej jak w towarzystwach akcyjnych; że wynagrodzenie członków dyrekcyi nie powinno polegać na prowizyi od udzielonych pożyczek; że rada nadzorcza nie powinna wdzierać się w atrybucye dyrekcyi. Powyższe uwagi swoje i liczne inne, w których rozbiór nie wchodzimy, popiera autor przykładami, poczem omawia szczegółowo czynności Związku stowarzyszeń, o którym w krótkości zdamy sprawę w następnym artykule.

* **Przestroga dla sadowników.** P. Kazimierz Piątkowski, nauczyciel ogrodnictwa, przesyła nam następującą przestrogę dla sadowników: Tylko zdrowe ziarno wyda zdrowy owoc! Wiadomo powszechnie, że nasze drzewa owocowe a mianowicie jabłonie i grusze pochodzą od dzikich lasowych, które przesadzane przez przodków naszych do ogrodów w lepszą, wyrobioną ziemię, dalej przez długowieczne pielęgnowanie i rozmnażanie z nasienia, dały nam ostatecznie owoce smaczniejsze i okazalsze. Postęp w tej gałęzi wprowadził na pomysł szczepienia, ponieważ rzadko kiedy a prawie nigdy nie otrzymano z nasienia zebranego takiego samego gatunku otóż dla zatrzymania onego; starano się gatunki dobre przenieść na dziczkę czyli zaszczepić. Jednakże przenosząc drzewko lasowe czyli dzikie z jego stanowiska naturalnego do ogrodu, dalej przez niewłaściwe cięcie i takież pognajanie, wytworzyły się liczne choroby drzew, jako to: raki, gangreny, blednice i t. d., które to choroby przez nieuwagę przy rozmnażaniu szczepieniem zostały rozprzestrzenione po całym obszarze kraju; nie zwracano uwagi, czy drzewo zdrowe czy nie, byle tylko owoc był smaczny a skutek był i jest ten, że sady nasze doszedłszy do lat 20, a nawet i wcześniej giną. Drugi powód tego upadku sadów jest ten, że chcąc zakładać szkółkę owocową, bierzemy nasienie z owoców, które spożywamy a więc ze szlachetnych, a to częstokroć pochodzą z drzew zakażonych chorobą. W właściwem znaczeniu, owoc jest ziarnem, miąższ jest tylko pokrywą jego, więc dbać nam należy, aby to ziarno było zdrowe, wzięte z drzew silnych i zdrowych, a zważywszy, że w naszych sadach mało mamy zdrowych drzew, powinniśmy brać nasienie z drzew lasowych dzikich, a tylko tym sposobem uniknięmy zniszczenia naszych sadów. Zdziwiłem się też wielce ujrzawszy poprzybijane skrzynie na zsypywanie ziarnek owocowych, niezaprzeczam dobrych chęci szanownemu wynalazcy tego sposobu — i naturalnie niewiadomość grzechu nie czyni — przestrzegam jednak wszystkich miłośników sadów, ażeby wspierając te dobre acz szkodliwe chęci, nie niszczyli sadów.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu znacznie mniejszy. Usposobienie w handlu mdłe. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogr. pszenicy 10·50 zł. do 12·40 zł., żyta 7·75 zł. do 8·60 zł., jęczmienia 6·— zł. do 7·75 zł., owsa 5·80 zł. do 6·40 zł., hreczki 5·50 zł do 6·50 zł. kukurudzy 5·80 zł. do 8 zł., grochu kuchennego 8·— zł., do 10 zł., grochu pastewnego 6·50 zł. do 7·25 zł., fasoli 8·75 zł. do 12 zł., wyki 6 zł. do 6·40 zł., koniczyny 40 zł., do 50 zł., anyżu płaskiego 36 zł. do 41 zł., kminku 30 zł. do 33 zł., rzepaku zimowego 10·50 zł. do 11 zł., rzepaku letniego 10 zł., do 10·40 zł., lnianki 8·— zł. do 9·50 zł., nasienia lnianego 12·— zł. do 12·50 zł., nasienia konopnego 8 zł. do —·— zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 34·75 zł., do 35·50 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 16,711.000 kilogramów i 5.937 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4,847.700, mąki i wyrobów mącznych około 318.000, nasion olejnych około 390.800, drzewa budulcowego i opałowego około 170.000, nafty i wosku ziemnego około 79.300, spirytusu około 86.800, jaj około 343.500 i węgli kamiennych około 600,800 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 468 sztuk wołów, 3.535 sztuk nierogacizny, 1.912 sztuk owiec i 22 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 6,352.000 kilogramów i 5.095 sztuk bydła; z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4,521.000 kilogramów 1.312 sztuk wołów, 3.382 sztuk nierogacizny i 401 sztuk różnego bydła; zaś ku Wschodowi 1.831.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 2.850.000, mąki i wyrobów mącznych 204.000, spirytusu 61.000, produktów zwierzęcych 104.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,548.000, kamieni 304.000 i węgli kamiennych 83.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,570.320 kilogramów i 23 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 89.840, mąki i wyrobów mącznych 37.450, nasion olejnych 210, drzewa budulcowego i opałowego 542,500, spirytusu 5.960, jaj 4.080, kamieni 44.700, gipsu 500, wapna 1.200, soli 67.110, lnu i przędziwa 4.500 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 16 sztuk wołów, i 7 sztuk nierogacizny.

OSTATNIA POCZTA

Kilka komisyi Rady państwa odbyło 17 b. m. posiedzenia. W komisyi dla ustawy wojskowej poseł Czedik postawił wniosek, aby stan pokojowy armii zniżony został na 230.000 ludzi. Wniosek ten został odrzucony, w skutek czego trzej członkowie komisyi dr. Rechbauer, Schoeffel i Czedik zapowiedzieli wotum mniejszości. Komisya uchwaliła 20 głosami przeciw 4 wziąć projekt rządowy za podstawę obrad. Uchwalono także rezolucyę z wezwaniem do rządu, aby starał się zaprowadzić możliwe oszczędności w wydatkach na armię.

Rezultat przedwczorajszego posiedzenia komisyi budżetowej streścił już dokładnie telegram wczorajszy.

W komisyi podatkowej p. Krzeczunowicz postawił znany także z wczorajszego telegramu wniosek w sprawie podatku gruntowego. W całogodzinnej mowie uzasadniał p. Krzeczunowicz swój wniosek. Mowca zarzucał, że szacowania przeprowadzono pobieżnie i niedokładnie, reambulacye wykonywano w domu i ustanowiono referentami ludzi niezdolnych do tego. Krajowe komisye i podkomisye wywiązałyby się dobrze z zadania jak i komisye reklamacyjne, gdyż włożyły się już w swoje czynności. Kierownik ministerstwa skarbu Chertek odpierał zarzuty p. Krzeczunowicza, a jego wnioskowi zarzucił kosztowność. Rozprawę i powzięcie uchwały odroczono do czwartku.

W komisyi dla ustawy o zapobieganiu zarazie bydlęcej pp. Bartmański i Gniewosz sprzeciwiali się obciążaniu gmin kosztami środków zaradczych, mianowicie w takim razie, gdy wśród transportowania bydła zajdzie wypadek zarazy. Na wniosek pana Bartmańskiego uchwaliła komisya odesłać do osobnego komitetu wnioski w tej mierze postawione. W kwestyi, jak długo trwać ma okres przejściowy, powstała ożywiona rozprawa. P. Bartmański przemawiał za tem, aby okres przejściowy trwał do 1 stycznia 1883 r. Komisya zgodziła się na termin 1 stycznia 1882 r.

Wczorajszy *Journal des Débats*, który nas dziś dopiero doszedł, zamieszcza obszerną rozmowę swego wiedeńskiego korespondenta z ministrem-prezydentem hr. Taaffe, którą jutro podamy w obszernem streszczeniu. Dziś przytaczamy tylko słowa, jakie korespondent francuskiego dziennika wkłada w usta hr. Taaffe *à propos* ustawy wojskowej. „Rozumie się samo przez się — rzekł hr. Taaffe — że rząd użyje całej swej energii, aby osiągnąć przyjęcie ustawy wojskowej; chodzi tu bowiem o stanowisko mocarstwowe państwa i o możliwość utrzymania tego stanowiska w drodze pokojowej. Jeżeliby ustawa wojskowa nie przeszła, gabinet ustąpi — a patryoci niechaj rozważą, coby po tem nastąpiło. Stronnictwa są niemal w równowadze w parlamencie; musianoby zatem, skoro ministerstwo koalicyjne się rozbiło, utworzyć ministerstwo partyjne. Mielibyśmy wtedy gabinet albo z prawicy, albo z lewicy. W pierwszym wypadku uchwalonoby ustawę wojskową tylko na rok jeden i czekanoby, co się stanie w przeciągu tego roku. W drugim wypadku, t. j. gdyby ster objęło ministerstwo z lewicy, bezzwłoczne rozwiązanie parlamentu stałoby się nieuniknioną koniecznością, gdyż lewica jest w mniejszości a wtedy nowe wybory wywołałyby mnóstwo walk i namiętności. Mniemam, że nie masz w parlamencie ani jednego polityka, któryby z zimną krwią spoglądał na takie następstwa.“

Carewicz rossyjski odjechał z Berlina przedwczoraj wieczór do Petersburga, bawił więc w stolicy niemieckiej niespełna dwa dni. Uwagi godnem jest, że właśnie w dniu przyjazdu carewicza *Nordd. Allg. Ztg.* umieściła artykuł, w którym polemizując z paryskim korespondentem *Timesa* usiłuje wykazać, że jedynym pewnym sprzymierzeńcem Austryi przeciw panslawizmowi mogą być tylko Niemcy. „Austrya, pisze *N. A. Z.* znajdzie przeciw panslawistycznym knowaniom tarczę w swojej sile i w przywiązaniu swych ludów do dynastyi. A jeśli potrzebuje wzmocnić swoje stanowisko, musi szukać pomocy u Niemiec, Francyi albo Włoch. Francya może jej być pomocną przeciw Niemcom albo Włochom, ale nie przeciw Rossyi; i Austrya wtedy dopiero zwróciłaby się ku Francyi, gdyby ją Niemcy zawiodły. Jakżeby hr. Vogué obmyślił pomoc francuską, czy wyprawiając flotę francuską przeciw Rossyi, czy też wysyłając wojsko przez Tryest albo Włochy i Szwajcaryę do Galicyi i Morawy. Ale i w takim razie interesa Francyi i Austryi są różne. Francya nie potrzebuje obawiać się najścia wojsk rossyjskich, może nawet w pewnych okolicznościach pozwolić na osłabienie, nawet rozbicie Austryi, gdy Niemcy byłyby narażone w razie najścia Austryi przez Rossyę i są zdolne temu najściu przeszkodzić. Słowem, byłby z Francyi niebezpieczny sprzymierzeniec Austryi, nie mający wspólnego interesu bronienia jej. Zatem obojętnem to dla stosunków Austryi do Niemiec, czy hr. Vogué lub p. Tisserenc byłby posłem w Wiedniu, bo ani jeden ani drugi nie byłby wstanie pokierować wypadkami, lub tamować narodom drogi naturalnego rozwoju.“

Z okazyi przybycia rossyjskiego następcy tronu do Berlina ogłasza, *National Zeitung* o stosunkach niemiecko-rossyjskich długi artykuł, który kończy następującemi słowy: „Rossyjski następca tronu przybywa niewątpliwie ze słowami pokoju i przyjaźni do Berlina i spotka się niewątpliwie tutaj z podobnemi słowami i z odpowiedniem usposobieniem. Nie jest bynajmniej nieprawdopodobnem, że i pomiędzy narodami obydwóch mocarstw podniesie i utrwali się wzajemne zaufanie, jeśli się uda usunąć chwilowe trudności. W jakiej specyalnej misyi politycznej przybywa rossyjski następca tronu, o tem nie możemy oczywiście wiedzieć. Jeśli jednak rossyjski następca tronu pragnie się poinformować, jak naród niemiecki zachowuje się wobec kroków, które w ostatnim czasie zrobiono u nas na polu zewnętrznej polityki, to z pewnością nigdyby nie mógł otrzymać bardziej stanowczej i wyczerpującej odpowiedzi jak właśnie dzisiaj. Nigdy żaden naród nie stał z większem zaufaniem i wiarą po stronie swoich mężów stanu, jak właśnie dzisiaj narod niemiecki wobec polityki, która kanclerza zaprowadziła do Wiednia. Ale w tem zapatrywaniu się na naszą zewnętrzną politykę nie ma najmniejszej niechęci dla Rossyi i z pewnością narodowi niemieckiemu nie może stanąć nic na przeszkodzie, aby na pokojowe i przyjazne zapewnienia odpowiedzieć wzajemnością“.

Na zgromadzeniu wyborców w Paryżu dnia 16 b. m. rozwijał p. Floquet program radykalistów. Żądał nieograniczonej wolności druku, stowarzyszeń i zgromadzeń, reformy sądownictwa i armii, wychowania wyłącznie świeckiego, urzędników republikanów i ministerstwa przejętego duchem republikańskim, gdyż dzisiejszy gabinet pozbawiony jest „polotu“; protestował przeciw podziałowi narodu na klasy i stronnictwa według stanów i twierdził, że zasada powszechnego głosowania daje podstawę dla rozwiązania kwestyi socyalnej.

Pan Gambetta polował dnia 15 b. m. w lesie w Marly wspólnie z pp. Grévym, ministrem wojny Gresleyem i ministrem Lepèrem, a półurzędowa *Agence Havas* pospieszyła donieść o tem światu jakby o wielkiem zdarzeniu politycznem. Pan Gambetta poluje już od dawna na prezydenturę republiki.

W Rzymie jest na porządku dziennym nowa kombinacya ministeryalna. Prezydent Izby Farini ma objąć po generale Cialdinim posadę ambasadora w Paryżu, a jego miejsce ma zająć Crispi, którego tym sposobem chcianoby uczynić nieszkodliwym na jakiś czas. Słychać także o wstąpieniu Depretisa, Maglianiego a ewentualnie Nicotery do gabinetu, w którym to wypadku zatrzymałby Cairoli dla siebie tylko prezydyum ministrów, tekę zaś ministra spraw zagranicznych oddałby Depretisowi, tekę skarbu Maglianiemu, a tekę spraw wewnętrznych Nicoterze. Villa, obecnie minister spraw wewnętrznych, objąłby tekę ministra sprawiedliwości, a Grimaldi, dotychczasowy minister skarbu, objąłby tekę ministra handlu i rolnictwa. Z obecnych ministrów wystąpiłby z gabinetu tylko Varè, Brin objąłby tekę ministra marynarki, inni zaś ministrowie, jak: Borelli, Baccarinni i Perez zatrzymaliby swoje dotychczasowe teki. Czy jednak ta kombinacya przyjdzie do skutku, jest jeszcze pytaniem.

Popolo romano umieszcza następującą wiadomość: „Wysłanie kilku okrętów, aby w imieniu królestwa włoskiego objąć w posiadanie albo raczej opanować na nowo zatokę Assabu (na południowo-zachodniem wybrzeżu Czerwonego morza) zdaje się być rzeczą zdecydowaną. Pan Cairoli miał powierzyć tę misyę kontradmirałowi de Amezaga, który na czele jednej fregaty i dwóch mniejszych statków, uposażony nieograniczonem pełnomocnictwem co do kosztów, zajmie się wykonaniem tej misyi.“

Tak więc Włochy po długiem szukaniu znalazły wreszcie punkt, na którym zaspokoić mogą swą żądzę zdobyczy, połechtaną ostatniemi wypadkami na Wschodzie.

Stosunki w nowem księstwie bułgarskiem charakteryzuje następujący wypadek: Bułgarski minister sprawiedliwości Grekow obraził niedawno na weselu jednego z gości. Ten zaskarżył ministra o obrazę honoru. Grekow a wraz z nim inni ministrowie usiłowali zapomocą gróźb skłonić sędziego, aby uznał się niekompetentnym i odrzucił skargę. Sędzia jednak nie dał się zbić z toru i zasadził ministra na miesiąc aresztu. Zanim jeszcze sprawa przeszła przez instancye zasuspendował minister niegrzecznego sędziego, który jednak nic sobie z tego nie robi i urzęduje dalej, albowiem zarządzenie ministra będącego w stanie oskarżenia, uważa za nieważne. Sprawa ta narobiła wiele hałasu w Sofii i można być ciekawym, jaki ostatecznie weźmie koniec.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 listopada. Komisya Izby deputowanych odrzuciła wniosek Granitscha zezwalający na sądowe kroki przeciw deputowanym Waiblowi i Oelzowi z powodu wzajemnych skarg prasowych. Natomiast przyjęto wniosek Lienbachera, który odmawia zezwolenia z powodów formalnych. Granitsch złożył referat i zapowiedział wniosek mniejszości. Lienbacher w jego miejsce wybrany sprawozdawcą.

Budapeszt, 18 listopada. W szczegółowej rozprawie nad projektem o administracyi Bośnii §. 1 wraz z wniesionemi poprawkami odesłany został na wniosek Tissy 161 głosami przeciw 147 napowrót do komisyi. Inne paragrafy uchwalono zgodnie z przedłożeniem rządowem. W piątek rozprawa nad ustawą wojskową.

Stuttgart, 18 listopada. Najd. Arcyksiężniczka Krystyna powitaną została na tutejszym dworcu przez króla i rodzinę królewską. Po jednogodzinnym pobycie Arcyksiężniczka odjechała dalej.

Strassburg, 18 listopada. Najd. Arcyksiężniczka Krystyna przybyła tutaj. Imieniem cesarza Wilhelma namiestnik powitał Ją na dworcu i złożył Jej gratulacye.

Bruksela, 18 listopada. W Izbie minister Frère-Orban odpowiadając na interpelacyę o stosunkach Belgii do Watykanu przedstawił szczegółowo fakta, które sprowadziły obecną sytuacyę i odczytał kilka depesz reprezentanta belgijskiego w Watykanie. Depesze wykazują, że papież i kardynał Nina ubolewali nad atakami na konstytucyę belgijską i zganili je.

Rzym, 18 listopada. Cairoli wręczył królowi demisyę ministerstwa.

Wiedeń, 19 listop. Były minister br. Lasser umarł.

Wiedeń, 19 listopada. (*Tel. pr.*) Dziś komitet wykonawczy stronnictwa

wiernokonstytucyjnego obradować ma nad zjednoczeniem całego stronnictwa w kwestyi ustawy wojskowej.

Wiedeń, 19 listopada. *(Tel. pr.)* Z Rzymu donoszą do *Fremdenblattu*, że nuncyusz wiedeński wystosował pismo do papieża, w którem donosi, że rokowania z Niemcami właśnie szczęśliwie zostały skończone. Ks. Bismarck miał okazać bardzo wiele uprzejmej gotowości wobec Kuryi i zrobić wiele ustępstw. Nuncyusz udaje się w grudniu do Berlina, aby raz jeszcze odbyć konferencyę z ks. kanclerzem, poczem uda się do Rzymu.

Budapeszt, 19go listopada. *(Tel. pr.)* Dzienniki tutejsze podnoszą niebezpieczną cechę stosunku głosów, jaki się okazał przy głosowaniu nad ustawą bośniacką. Pozycya Tiszy uważana jest za zachwianą.

Konstantynopol, 19 listop. Na wczorajszem posiedzeniu greckotureckiej komisyi delegaci tureccy bronili zdania, że wzgórza południowe stanowiłyby odpowiedniejszą granicę. Długa dyskusya pozostała bez rezultatu.

Londyn, 19 listopada. *Times* donoszą z Konstantynopola, że są powody do przypuszczenia, iż rząd rossyjski zalecił sułtanowi bezzwłoczne zaprowadzenie reform, celem ominięcia groźnych zawikłań europejskich.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 listopada 1879, godzina 2 min. 35. Akcye kredytowe 172 50. Węg. akcye kredyt. 254·30. Akcye anglo-austr. 134·75 Akcye banku Union 92·40, Akcye kolei Karola Ludwika 238·50, Akcye kolei północnej 228·25, Akcye kolei południowej 77·75. Akcye kolei Alföld 136·75, Akcye kolei Elżbiety 175·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 143·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 128·50. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 76·75, Galic. oblig. indemn. 94·50, Losy z r. 1864 164·—. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 107·50, Akcye banku obrotowego —·—. Losy tureckie 18·—, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 134·80, Rubel papierowy 1·22·—, Wiedeńskie losy 117·40. Węgierskie losy 105·50, Mark. niemiecki —·—. Węgierska renta 94·42. Usposob. silne.

Wiedeń, dnia 18 listopada, godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 267·90, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 238·75, południowa —·—, Renta pap. 68·25, Rubel papierowy —·—. Gal. listy zastawne 98.—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 101·25 Losy z r. 1860 —·— Napoleonsdor 9·32·½. Usposob. —

Wiedeń, dnia 19 listopada, godz. 10 minut 40. Akcye kredytowe 268·30, Anglo-austr. 134·90, Akcye banku Union 93·—, Kolej Kar. Ludw. 238·75. Południowa —.—, Napoleonsdor 9·31·—, Rubel papier. 1·22 ½ Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 18 listopada. Wiedeń: pszenica 13·50 do 14·50, żyto zł. 10·40 do 10.75, okowita pr. 10·000 liter-procent zł. 35.75 do 36·—; Buda-Peszt: pszenica 75 klg. (na wiosnę) zł. 15 — do 15·20. rzepak (sierp.-wrześ.) zł. —.—; Berlin: pszenica żółta (listop.-grudz.) 223·50; żyto —.—; Spiritus loco zł. 55.50; Olej rzepakowy 59·10; Szczecin: pszenica —·—, rzepik (jesień) —·—; Paryż: mąki 159 klgr. 71·50; Olej rzepakowy 80·25, Spiritus —·—, Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, Kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**.

Do dzisiejszego numeru dołącza się cennik handlu towarów korzennych p. Karola Bałłabana.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

dnia 19 listopada 1879 o godzinie 7 rano

Barometr 738.17mm. Psychrometr suchy — 8.4°C. Psychrometr wilgotny — 8.5°C. Prężność pary 2.3mm. Wilgoć 97%. Zachmurzenie 2. Wiatr NE1. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 6.7°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 765.47mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 19 listopada 1879.

Hotel George'a

Pp. S. hr. Konarski z Dubiecka. W. Ciepielowski z Bukowiny. J. Komarnicki z Sassowa. J. Rozenstok ze Skałatu. I. Neufeld z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. W. hr. Tarnowski z Wołynia. W. Lipnicki z Trembowli. M. Missberger z Mikuliniec. W. Zwolskin z Zagórza.

Hotel Langa.

Pp. K. Chiolich z Linzu. A. Waniczek z Lubieńca. W. Bing z Norymbergi. M. Peltz z Schneberg. K. Hauser z Nowego Sącza.

Hotel Angielski.

Pp. F. Pluschk ze Złoczowa. F. Jasiński z Zahaypola. W. Pankowski z Przeworska. B. Wierzchlejski z Wierzbowa. Dr. M. Dawid z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa

Pp. S. hr. Fredro do Podlisek. R. Klimkiewicz do Czerniowiec. V. Terasewitsch do Radziwiłowa. E. Jakubowski do Krakowa D. Łukasiewicz do Ottyni. W. Padlewski do Czerniowiec. W. Puzyna do Martynowa. L. Szawłowski do Przewłok.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godzin. 10 m. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 popołudniu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

z dnia 18 listopada 1879.

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	238 —	240 50
Kol. lwow. czer.-jas. 200 zł. m. k.	142 —	145 —
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	268 —	272 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	230 —	234 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	92 75	93 75
" " 4 pr.	86 50	87 50
" " 5 pr. okrezowe	92 75	93 75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	97 80	98 80
Listy zastaw. g. z. kr. wł. 5 pr. w. a.	99 —	101 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. ica. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	94 30	95 30
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	94 —	95 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	96 50	98 50
5. Losy Miasta Krakowa	18 50	20 50
Stanisławowa	24 50	26 50
6. Monety		
Dukat holenderski	5 44	5 54
Dukat cesarski	5 48	5 58
Napoleondor	9 29	9 39
Półimperyał	9 55	9 67
Rubel rossyjski srebrny	1 58	1 70
" papierowy	1 21½	1 23½
100 marek niemieckich	57 60	58 20
Srebro	99 50	100 50
Kupony srebrne	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 14 listopada 1879.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w bankuot. maj-listopad	68.20	68.35
luty-sierpień	68 20	68.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	70.85	71.—
kwiecień-październik	70.75	70.90
Losy z roku 1854 po 250 zł.	122 —	122.50
" " 1860 po 500 złr. 5 pr.	127.25	127.50
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	130.—	130.50
" " 1864 (z premią) po 100 zł.	161 75	162 25
" " 1864 " po 50 "	161.75	162.25
Renty Como po 42 lir. austr.	29.—	—.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	143.—	143.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.60	100 90
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	80.25	80.40
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.75	103.75
Bukowiny	91.—	92.50
Galicyi	94.30	94.70
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	85.—	85.50
Węgier	89.50	90.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	134 40	134.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	267.25	267.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	810.—	820.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	582.—	584.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	175.75	176 50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	124 —	125.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2275.—	2280.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. sr.	238.50	239.—
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	140.25	140.75
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	263.75	264.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	79.—	80.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	110.—	110.50
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	101.—	102.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	104.25	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	96.75	—.—
" " " w 20 l. 7 pr.	98.—	—.—
" " " w 36 l. 5½ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	85 50	—.—
" " " po 5 proct.	92.75	93 25
" " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	92 75	93 25
Gal. banku hipot. po 6 proct.	98.25	98.75
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proct.	100.—	101.50
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	101 50	102.—
" " po 5 proct.	95.75	96 25
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	80.50	80.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	78.50	79.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.25	104 50
" " po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	102.25	102.50
" " " II emisyi	101.40	101.80
" " " III "	101.—	101.50
" " " IV. "	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	84.30	84.90
z r. 1867	87.20	87 50
z r. 1868	80.80	81.20
z r. 1872	77.25	77.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	77.40	77.70
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. r.	170.25	170 75
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł w. a.	103.50	104 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	17.—
Losy miasta Krakowa	19.25	19 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.75	39 25
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	37 —
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.50	18 —
Salma po 40 zł. m. k.	48 25	48.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	42 25	42 75
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	25 25	25.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	119.—	120 —
" " 50 zł. m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.80	31.20
Windischgrätza po 20 zł. m. k	40 —	40.25
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.35	116.60
Paryż za 100 fr.	46.—	46 05
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.55 —	5.56 —
" pełnej wagi	5.56 —	5.57.50
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.30 —	9 30 50
Rossyjski imperyał	9.58.—	9.59.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 18 listopada 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	15
" " " w srebrze	70	60
Renta w złocie	79	90
Losy pożyczki z roku 1860	127	25
Akcye banku austro-węgierskiego	836	—
" " kredytowego	267	25
Londyn	116	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	32
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	57	80

Dziennik Urzędowy.

(7331 1—3) **Edykt.**

L. 3543. C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. akc. banku hipotecznego w kwotach 113 zł. 40 ct. 113 zł. 40 ct. i reszty kapitału w kwocie 1269 zł. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 22 grudnia 1879 i dnia 26 stycznia 1880 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności pod l. k. 39 i 41 w Mikulińcach według księgi gruntowej ś. p. Alberta bar. Czechowicza, względnie tegoż masy spadkowej własnej za cenę wywołania w kwocie 4000 zł. w. a. lub wyższą.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg z księgi gruntowej przejrzeć można w t. s. registraturze.

O czem zawiadamia się obiedwie strony i wierzycieli hipotecznych, a mianowicie tych z nich którzyby po dniu 12 lipca 1879 do księgi gruntowej weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca wcale nie lub wcześnie doręczoną nie została do rąk kuratora Stanisława Międlickiego w Mikulińcach.

Mikulińce dnia 16 października 1879.

(7679 1—3) **Edykt.**

L. 23929. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości publicznej, iż celem przeprowadzenia dozwolonej uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 30 sierpnia 1879 l. 39071 egzekucyjnej sprzedaży przez publiczną licytacyę dóbr Pierzchów i Pierzchowice w powiecie Bocheńskim Juliusza i Klementyny hr. Dębickich własnych dla zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie a mianowicie:

Kapitału 17100 złr. się należącego z przynależytościami wyznaczone zostają dwa termina dnia 19 lutego i 25go marca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie krajowym w Krakowie w biurze pod Nr. 8 pod następującemi warunkami.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr, przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 34.350 złr. W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

Dobra te sprzedane będą ryczałtowo.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 3435 złr. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub austr. Banku narodowego albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożone było temuż w cenę kupna wliczonem innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Gdyby dobra te w pierwszym i drugim terminie przynajmiej za cenę wywołania sprzedane nie były natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na 22 kwietnia 1880 o 10 rano z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hypoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważni będą.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze. —

Kraków 2 października 1879.

(7682 1—3) **Edykt.**

L. 12819. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Ignacego hrabiego Krasickiego z miejsca pobytu niewiadomego, że Towarzystwo zaliczkowe rolne w Przemyślu przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 4500 złr. prośbę wniosło, któremu żądaniu uchwałą z dnia 29 października 1879 l. 12448 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. Dra. Łobaczewskiego z zastępstwem adw. Dra. Tarnawskiego, polecając pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 8 listopada 1879.

(7717 1—3) **Edykt.**

L. 23021. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 nr. 29 dz. u. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 grudnia 1879 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych:

1) Koziec czyli Koszyce i Hewakowszczyzna;
2) Kleparów;
3) Rudańce w okręgu c. k. sądu powiatowego m. del. sek. II we Lwowie;
4) Jamelna;
5) Domażyr w okręgu c. k. sądu powiat. Janów Zalesie;
6) Mikłaczów w okręgu c. k. sądu powiatowego Winniki;
7) Suchawola względnie tych części majętności tabularnej Suchawola, które położone są w gminie katastralnej Suchawola II część w okręgu c. k. sądu powiatowego Lubaczów;
8) Sawczyn w okręgu c. k. sądu powiatowego Sokal;
9) Nehrybka część przyległość do Bakończyc;
10) Nehrybka część Kuzikówka;
11) Nehrybka część I Bratkowszczyzna;
12) Nehrybka część II Bratkowszczyzna;
13) Małkowice w okręgu c. k. sądu powiatowego miej. deleg. Przemyśl;
14) Ozańsko;
15) Tul głowy;
16) Tuligłowy część lasów Tuligłowskich i
17) Wola węgierska w okręgu c. k. sądu powiat. Jarosław;
18) Jędruczkowce i
19) Pobiedno w okręgu c. k. sądu powiat. Sanok;
20) Czerkasy w okręgu c. k. sądu powiatowego Komarno;
21) Swidnik w okręgu c. k. sądu powiatowego Podbuż;
22) Tarnawka w okręgu c. k. sądu powiatowego Starasól;
23) Dobrzany w okręgu c. k. sądu powiatowego Stryj;
24) Trościaniec z miejscowościami Wola-wielka i Kruhta w okręgu c. k. sądu powiatowego Mikołajów;
25) Manasterzec;
26) Protessy i
27) Kotoryny w okręgu c. k. sądu powiatowego Żurawno;
28) Bielawince w okręgu c. k. sądu powiatowego Buczacz;
29) Denysów wielki;
30) Denysów mały w okręgu c. k. sądu powiat. m. d. Tarnopol;
31) Bortków;
32) Mitulin;
33) Olszanka mała w okręgu c. k. sądu powiatowego Złoczów;
34) Milatyn stary i
35) Milatyn nowy czyli Jurydyka Milatyn w okręgu c. k. sądu powiatowego Busk;
36) Jezierna i
37) Jezierna wójtowstwo w okręgu c. k. sądu powiatowego Zborów;
38) Podhorodyszcze;
39) Romanów;
40) Mikołajów i
41) Biłka szlachecka część (ciała tabularne 40 41 położone są w gminie katastralnej Mikołajów) w okręgu c. k. sądu powiat. Bóbrka;
42) Tenetniki;
43) Martynów stary i
44) Żurawienko w okręgu c. k. sądu powiatowego Bursztyn;
45) Bienkowce;
46) Mełna;
47) Russociec (ciała tabularne położone są w gminie katastralnej Mełna);
48) Załanów w okręgu c. k. sądu powiat. Rohatyn;
49) Diatkowce część należąca Jakobowi Brettler i innym (położona w gminie katastralnej Diatkowce) w okręgu c. k. sądu powiat. miej. del. Kołomyja);
50) Moniłówka w okręgu c. k. sądu powiat. Zborów;

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1) Kozice;
2) Kleparów i
3) Rudańce podlegających c. k. sądowi powiatowemu miej. deleg. sek. II we Lwowie;
4) Jamelna;
5) Domażyr podlegających c. k. sądowi powiat. w Janowie;
6) Mikłaczów podlegających c. k. sądowi powiat. w Winnikach;
7) Suchawola II część podlegających c. k. sądowi powiat. w Lubaczowie;
8) Sawczyn podlegających c. k. sądowi powiat. w Sokalu;
9) Nehrybka i
10) Małkowice podlegających c. k. sądowi powiat. m. d. w Przemyślu;
11) Ozańsko;
12) Tuligłowy i
13) Wola węgierska podlegających c. k. sądowi powiat. w Jarosławiu;
14) Zarczyn;
15) Jędruczkowce;
16) Pobiedno i
17) Posada zarczyńska podlegających c. k. sądowi powiat. w Sanoku;
18) Czerkasy podlegających c. k. sądowi powiat. w Komarnie;
19) Swidnik podlegających c. k. sądowi powiat. w Podbużu;
20) Dołobów podlegających c. k. sądowi powiat. w Lisku;
21) Tarnawka podlegających c. k. sądowi powiat. w Starejsoli;
22) Dobrzany podlegających c. k. sądowi pow. w Stryju;
23) Trościaniec z miejscowościami Wola wielka i Kruhte podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mikołajowie;
24) Manasterzec;
25) Protessy i
26) Kotoryny podlegających c. k. sądowi powiat. w Żurawnie;
27) Bielawince podlegających c. k. sądowi powiat. w Buczaczu;
28) Denysów;
29) Bueniów podlegających c. k. sądowi powiat. m. d. w Tarnopolu;
30) Niżborg stary podlegających c. k. sądowi powiat. w Kopyczyńcach;
31) Nowosiółki zabyłeczyne;
32) Bortków;
33) Mitulin;
34) Olszanka mała i
35) Uciszków podlegających c. k. sądowi powiat m. d. w Złoczowie;
36) Milatyn stary z miejscowością Milatyn nowy podlegających c. k. sądowi powiat. w Busku;
37) Juśkowice podlegających c. k. sądowi powiat. w Olesku;
38) Jezierna podlegających c. k. sądowi powiat. w Zborowie;
39) Podhorodyszcze;
40) Romanów i
41) Mikołajów podlegających c. k. sądowi powiat. w Bóbrce;
42) Martynów nowy;
43) Martynów stary;
44) Tenetniki i
45) Żurawienko podlegających c. k. sądowi powiat. w Bursztynie;
46) Lubcza;
47) Bienkowce;
48) Mełna;
49) Załanów;
50) Wyspa i
51) Tenaga podlegających c. k. sądowi powiat. w Rohatynie;
52) Bełełuja podlegających c. k. sądowi powiat. w Sniatynie;
53) Moniłówka podlegających c. k. sądowi powiat. w Zborowie jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 wymienionych w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Przemyślu, pod I 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Samborze, pod I 28, w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Stanisławowie, pod I 29, 30, w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 31 do 50 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, pod I 49 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;
2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub wogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I 1 do 8 do c. k. sądu krajowego w sprawach cywilnych we Lwowie, pod I 9 do 19 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 20—27 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 28. do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 29, 30 w sądzie obwodowym w Tarnopolu, pod I 31 do 48 i 50 w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, pod I 49 w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 grudnia 1880, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym.

Przy tej sposobności odwołuje się niniejszem rozpisany pod dniem 6go czerwca 1877 do l. 11207 edykt pierwszy o ile się tyczy wymienionego tamże ciała tabularnego Maniłówka i posiadłości mniejszych gminy katastralnej Maniłówka jakoby położonej w okręgu c. k. sądu powiatowego w Zborowie, również odwołuje się też rozpisany pod d. 5 listopada 1878 l. 24940 edykt pierwszy o ile się tyczy posiadłości mniejszych w gminie katastralnej Bełełuja położonej, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sniatynie.

Lwów dnia 21 października 1879.

(7688 1—3) **Edikt.**

Zl. 8809. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, es haben die Eheleute Juda Hersch zw. N. und Schaje Hinde Teiberer, am 5ten Dezember 1877, Zl. 15329 eine Klage gegen die Erben des Wolf Schwarzfeld, zu denen auch Rachel Schulmann gehört, wegen Rektifizirung des Dom. 1, pag. 94, n. 2, haer. eingetragenen Eigenthumsrechts der der Realität sub. C. Nr. 13 Stadt und Intabulirung der Kläger als Eigenthümer derselben überreicht, worüber zur Erstattung der Einrede die Frist von 90 Tagen bestimmt wurde.

Hievon wird die abwesende Mitbelangte Rachel Schulmann mit dem verständigt, daß für dieselbe ein Kurator in der Person des Advokaten Dr. Szeparowicz mit Substituirung des Advokaten Dr. Bardach bestellt wurde, welchem dieselbe die zu ihrer Vertheidigung nötigen Rechtsbehelfe mitzutheilen oder einen anderen Machthaber zu bestellen hat.

Stanislau 6 September 1879.

(7735 1—3) **Edykt.**

L. 819. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredyt. Ziemskiego w Krakowie w kwocie 350 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna licytacya realności pod l. 64 w Woli Buchowskiej dłużników Marcina i Reginy Potras własnej w trzech terminach a to dnia 19 grudnia 1879 22 stycznia i 19 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 750 a wadyum 75 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 22 lipca 1879.

(7734 1—3) **Edykt.**

L. 822. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w kwocie 650 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna licytacya połowy realności pod l. 51 w Woli Buchowskiej dłużnika Antoniego Florka własnej w trzech terminach a to dnia 19go grudnia 1879, 22 stycznia i 19 lutego 1880, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 1300 zł. a wadyum 130 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 20 lipca 1879.

(7741 1—3) **Edykt.**

L. 52466. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni panu Ignacemu hr. Krasickiemu, iż Hennoch Kanner w dniu 7go listopada 1879 pozew przeciw niemu o zapłacenie sumy wekslowej 4500 zł. w. a. z pn. wniósł i w skutek tego w dniu 8 listopada 1879 l. 52466 nakaz zapłaty zaskarżonej sumy wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu p. Ignacego hr. Krasickiego wiadomem nie jest, ustanowił c. k. Sąd krajowy do zastępowania jego na jego koszt i niebezpieczeństwo adwokata Dr. Dziubińskiego z substytucyą adwokata Dra Łubińskiego kuratorem z którym sprawa ta wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie i któremu wydany nakaz zapłaty się doręcza.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 8 listopada 1879.

(7737 1—3) **Edykt.**

L. 7751. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do ts. ogłoszenia z dnia 24 lipca 1878 l. 7311 w l. 231 Gazety Lwowskiej z roku 1878 ogłoszonego, że celem zaspokojenia sumy 134 zł. z pn. przez Hennerha Rottera względnie tegoż prawonabywcę Samuela Luft, przeciw Kościowi Onyszków wywalczonej, przedsięweźmie w tutejszej kancelaryi w dniach 11 grudnia 1879 15 stycznia i 19 lutego 1880 każdokrotnie o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod l. 112 w Dmytrzu w Starostwie Lwowskim położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 933 zł.

Zakład wynosi 94 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona ta tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania tudzież ocenienia, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 23 października 1879.

(7722 1—3) **Edykt.**

L. 34845. C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie wiadomo czyni, iż Ignacy Kleszczyński z Krakowa uznany został za idyotę, a kuratorem jego Józef Mandel ustanowiony.

Kraków dnia 12 listopada 1879.

(7728 1—3) **Edykt.**

L. 5535. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Katarzyny i Magdaleny Lisickich pod l. k. 90 w Witkowicach na pokrycie pretensyi Franciszki Stawowczykowej w sumie 150 zlr. zpn. w sądzie w 3 terminach w dniach:

15 grudnia 1879
12 stycznia 1880
9 lutego 1880

każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1915 zlr.

Wadyum 191 zlr. 50 ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Dra. Bogdaniego w Żywcu.

Kęty 6 listopada 1879.

(7730 1—3) **Edykt.**

L. 3155. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. banku hipotecznego w kwotach 113 zlr. 40 ct., 113 zlr. 40 i 1047 zlr. 28 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 15 grudnia 1879, dnia 19 stycznia 1880 i dnia 23 lutego 1880 o godzinie 9 zrana przymusowa licytacya realności pod l. k. 97 w Mikulińcach według księgi gruntowej Dom. I pag. 462 n. 5 haer. Cbaima i Scheindli Mittelmanów własnej, tylko za cenę wzwołania lub wyższą.

Cena wywołania wynosi 4296 zlr.

Wadyum 429 zlr. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg z księgi gruntowej przejrzeć można w t. s. registraturze.

Mikulińce 8 sierpnia 1879.

(7738 1—3) **Edykt.**

L. 14483. Dmyter Onyszczuk z Tarłakowa uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem dlań ustanowiono Pawła Zabłockiego.

Z c. k. sądu powiatowego
Sokal 25 października 1879.

(7683 1—3) **Edykt.**

L. 14936. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa Gallina, Fryderykę z Gallinów Ambling, Karolinę, Karola, Alojzego i Aurelisza Gallina, że pan Julian Szemelowski do c. k. sądu powiatowego miejskiego delegow. w Gracu, na dniu 25 września b. r. do l. 25746 wniósł podanie, o pozwolenie intabulacyi prawa własności tegoż do 2/6 części połowy realności w Samborze, pod licz. k. 76 star. 85 now. na dzielnicy Lwowskiej położonej, dotąd na imie Pawła Prokopa 2 im. Zimmer intabulowanych, tudzież do posagu w kwocie 8000 zł. w. w. i dożywocia w kwocie 400 zł. w. w. rocznie, na rzecz swej właśnie realności na rzecz Teofili Gallina zabezpieczonych, w załatwieniu, którego zapadła uchwała rzeczonego wyżej sądu pow. miej. deleg. z dnia 25 września b. r. do l. 25746, a następnie na rekwizycyę właśnie wspomnianego sądu deleg. uchwała tutejsza z dnia dzisiejszego do l. 14936, jakie doręcza się adwokatowi dr. Ehrlichowi, którego sąd kuratorem rzeczonych wyżej niewiadomych z miejsca pobytu mianował, naznaczając mu jako zastępcę dr. Pawlińskiego.

Sambor 14 października 1879.

(7483 3—3) **Edikt.**

Zl. 8344. Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird mit Bezug auf das h. g. Edict vom 29 Mai 1879 Zl. 5203 Kauflustigen bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der von Isak Leib Goldstein gegen die Erben des Markus Haselkorn erstegten Forderung von 500 fl. ö. W. s. N. G. die executive öffentliche Versteigerung der den Erben nach Markus Haselkorn gehörigen Realität sub. C. N. 303 Stdt. in Kolomea am 22 Dezemb. 1879 10 Uhr Vormittags unter den erleichternden Bedingungen:

1. daß das Vadium auf den Betrag von 44 fl. 66 k. herabgesetzt wird;
2. daß diese Realität bei dem obigen Termine auch unter dem Schätzungswerthe um was für einen Preis immer hintangegeben werden wird hiergerichts im Bureau VI. stattfinden wird.

Kolomea am 25 September 1879.

(7694 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5784. Dnia dzisiejszego została otwartą w Ropczycach, c. k. stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

Lwów dnia 15 listopada 1879.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

(7664 3—3) **Edykt.**

L. 2773. Na dniu 18 września 1878 l. 3875 wniósł w c. k. sądzie powiatowym w Ustrzykach dolnych, Mendel Reischer przeciw Józefowi Drwota pozew o zapłacenie kwoty 200 zlr. w. a. zpn., który ale pozwanemu doręczonym być nie mógł i dlatego wyznaczony na 25 października 1878 termin upaść musiał.

Ponieważ pozwany z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto wyznaczając na prośbę powoda ponownie termin do rozprawy na dzień 28 listopada 1879 ustanowił sąd dla niego kuratora w osobie p. Michała Baczyńskiego, c. k. notaryusza w Ustrzykach dolnych, z którym spór ten wedle przepisów sprawoty sądowej przeprowadzonym będzie.

Pozwany ma zatem na dniu tym albo sam osobiście albo przez ustanowionego pełnomocnika się jawić, lub też ustanowionemu kuratorowi środki ku swej obronie wskazać.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki dolne dnia 30 września 1879.

(7663 3—3) **Edykt.**

L. 1998. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kred. włość. w kwocie 127 zlr. zpn., odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez przetarg publiczny realności Michała Horniaka vel Górniaka pod lk. 10 w Bandrowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach a to: 26 listopada, 31 grudnia 1879 i 28 stycznia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 400 zlr.

Zakład 40 zlr.

Bliższe warunki i protokół opisenia leżą w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki dnia 18 września 1879.

(7662 3—3) **Edykt.**

L. 1999. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 95 zlr. 92 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Pawła Pszaneckiego w Bandrowie pod l. k. 74 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach 26 listopada, 31 grudnia 1879 i 28 stycznia 1880 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 zlr.

Zakład 30 zlr.

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki dnia 18 września 1879.

(7661 3—3) **Edykt.**

L. 2233. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 147 zlr. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Łucia i Maryanny Radyk własnej, w Łodynie pod l. k. 31 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach 26 listopada, 31 grudnia 1879 i 28 stycznia 1880 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 zlr. w. a.

Zakład 30 zlr. w. a.

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia.

Ustrzyki dnia 28 września 1879.

(7680 3—3) L. 1594.

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

a) w Radłowie na posadę nauczyciela kierującego z płacą roczną 300 zlr. i wynadgrodzeniem za kierownictwo w rocznej kwocie 50 zlr. Z płacy tej potrąconą jest kwota 25 zlr. 68 ct. jako należytość za użytek z 4 morgów gruntu szkolnego. Nauczyciel tej szkoły ma bezpłatne pomieszkanie i ogródek.

b) w Radłowie na posadę nauczyciela młodszego z płacą roczną 200 zlr. aw.

c) w Szczurowie na posadę nauczyciela kierującego z płacą roczną 400 zlr. i wynadgrodzeniem za kierownictwo w rocznej kwocie 50 zlr., oraz bezpłatnem pomieszkaniem.

d) w Szczurowie na posadę nauczyciela drugiego z płacą roczną 400 zlr. aw.

e) w Szczurowie na posadę nauczyciela trzeciego z płacą roczną 240 zlr. aw.

Kandydaci ubiegający się o te posady mają przed upływem 15 stycznia 1880 r. wnieść swoje podania za pośrednictwem swych przełożonych i tych c. k. Rad szkolnych okręgowych, pod których zostają zwierzchnictwem, zaopatrzone w świadectwa kwalifikacyjne i wykazy służbowe dokumentami urzędowemi stwierdzone a zawierające dokładne wykazy płac dotąd pobieranych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Tarnów d. 7 listopada 1879.

(7659 3—3) **Edykt.**

L. 14386. Hryć Prytuła ze Zubkowa uznanym został za marnotrawcę.

Kuratorem dlań ustanowiono Piotra Smereczańskiego.

Z c. k. sądu powiatowego

Sokal dnia 23 października 1879.

(7660 3—3) **Edykt.**

L. 13909. C. k. sąd powiatowy w Sokalu uznał Hrycia Sywida gospodarza z Poździemirza marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiony Juchim Golko gospodarz z Poździemirza.

Sokal dnia 9 października 1879.

(7650 3—3) **Edykt.**

L. 5539. W dniach 2 grudnia 1879, 14 stycznia 1880 i 13 lutego 1880, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Iwana i Freidy Tikesów i własnej pod nr. k. 34 w Busku na Podzameczu położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia resztującej sumy 263 zlr. 54 ct. z pn. na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Busku.

Cena wywołania 408 zlr. w. a. wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk dnia 15 września 1879.

(7649 3—3) **Edykt.**

L. 3329. W dniach 1 grudnia 1879, 12 stycznia 1880 i 9 lutego 1880, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Iwana i Aleksandry Buczkowskich własnej pod nr. k. 35 w Poburzanach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 150 zł. w. a. z pn. na rzecz towarzystwa kredytowego w Busku.

Cena wywołania 420 zlr. w. a. wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk dnia 5 sierpnia 1879.

(7651 3—3) **Edykt.**

L. 10324. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości iż dozwolona przez c. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany s. I we Lwowie, uchwałą z dnia 11 października 1879 l. 43229 celem zaspokojenia należących się c. k. uprz. gal. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie od Daniela Nachbara sum 28 zlr. 35 ct., 28 zlr. 35 ct. i 465 zlr. 4 ct. w. a. z pn. przymusowa licytacya realności pod l. k. 262/526 kat. 279 w Kołomyi, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie obwodowym, w dwóch terminach, t. j. 30 grudnia 1879 i 27 stycznia 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość tejże realności w sumie 1200 zlr. w. a.

Wadyum wynosi 120 zlr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem uwiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 21 września 1879 do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub dalsze uchwały w sprawie tej wydać się mające, z jakiegobądź powodu weale, lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły z tem, iż ustanowiono im kuratora w osobie adwokata dr. Zakrzewskiego ze substytucyą adwokata dr. Rascha.

Kołomyja 30 października 1879.

(7639 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2343. Dnia 17 listopada 1879, 4 grudnia 1879 i 12 stycznia 1880 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna egzekucyjna licytacya realności l. 110 w Mielcu ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Mateusza Szczerbickiego własnej, na pokrycie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 375 zlr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 400 zlr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej tegistraturze.

C. k. sąd powiatowy

Mielec dnia 16 października 1879.

(7629 3—3) **Edykt.**

L. 2799. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 468 zlr. 79 ct. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 41/59 w Rzegocinie położonego, dłużnika Jana Pączka z Rzegociny własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 1000 zlr. oszacowanego, w trzech terminach, a mianowicie: I dnia 17 grudnia 1879, II dnia 21 stycznia 1880 i III dnia 25 lutego 1880 r. każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Cenę wywołania ustanawia się na 1000 zlr. wadyum zaś wynosi 100 zlr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśniez dnia 18 września 1879.

(7635 3—3) **Edykt.**

L. 16759. C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Fränkla, iż na prośbę Samuela Schönbacha z dnia 16 sierpnia 1879 l. 12469 został przeciw niemu wydany nakaz zapłaty reszty sumy 200 zlr. w. a. z wekslu z daty Żurawno 1 listopada 1876 na 680 zlr. w. a. opiewającego pochodzącej i że tenże nakaz zapłaty ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Ehrlichowi z zastępstwem dr. Witza, doręcza się.

Rzeczą zatem pozwanego jest zgłosić się bądź, osobiście w tutejszym sądzie lub ustanowić pełnomocnika, gdyż inaczej skutki niedbalstwa sam sobie przypisze.

Sambor 12 listopada 1879.

(7633 3—3) **Edykt.** L. 12376.

Z c. k. sądu obwodowegow Przemyślu, zawiadamia się Ludwika (Louis) Plescher i tegoż spadkobierców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że ces. król. Prokuratorya Skarbu imieniem wysokiego skarbu wniosła na dniu 14 marca 1879 l. 3149 prośbę o intabulacyę prawa zastawu należytości 381 zlr. w. a. z pn. w stanie biernym sum 36400 zlr. i 6800 zlr. w. a. zahipotekowanych na rzecz Ludwika Plescher na dobrach Mików z przyległościami i że uchwała z dnia 9 kwietnia 1879 l. 3149 zezwalająca na tę intabulacyę ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Dr. Gawłowi doręczoną została.

Przemyśl 5 listopada 1879.

(7630 3—3) **Edykt.**

L. 2800. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 441 zlr. w. a. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 203/46 w Lipnicy dolnej położonego, dłużników: Michała, Katarzyny i Wincentego Kołodziejów własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 850 zlr. w. a. oszacowanego w trzech terminach, a mianowicie: I dnia 17 grudnia 1879, II dnia 21 stycznia 1880 i III dnia 25 lutego 1880 r. każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie powiatowym.

Cenę wywołania ustanawia się na 850 zlr. wadyum zaś wynosi 85 zlr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć, lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz dnia 18 września 1879.

(7631 3—3) **Edykt.**

L. 2801. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 350 zlr. w. a. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 20/118 w Lipnicy górnej położonego, dłużnika Józefa Wnęka, a względnie nieobjętej tegoż masy własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 700 zlr. oszacowanego, w trzech terminach, a mianowicie: I dnia 17 grudnia 1879, II dnia 21 stycznia 1880 i III dnia 25 lutego 1880 r. każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Cenę wywołania ustanawia się na 700 zlr. wadyum zaś wynosi 70 zlr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć, lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz dnia 18 września 1879.

(7634 3—3) **Edykt.**

L. 7015. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. banku hipotecznego w kwocie 24369 zlr. 24 ct. z pn. dobra Hodynie i las z dóbr Lacka wola wydzielony, i dotychże dóbr przydzielony w objętości 141 morgów 594 sążni kwadratowych, Wandy Kępińskiej i Beera Stadtfelda własne, w drodze publicznej licytacyi dnia 26 stycznia 1880, o godzinie 10tej przed południem, i niżej ceny wywołania pod następującymi warunkami będą sprzedane.

Cena wywołania jest 52.460 zlr. w. a. wadyum wynosi 5246 zlr. w. a.

Dalsze warunki licytacyi i ekstrakt tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po 17 stycznia 1878 prawa rzeczowe do dóbr Hodynie nabyli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca, i późniejsze uchwały albo nie wcześnie, albo weale nie zostały doręczone, tudzież których miejsce pobytu nie jest wiadomem, na ręce kuratora adwokata dr. Gawła już ustanowionego, i przez edykta.

Przemyśl dnia 15 października 1879.

(7657 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7212. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy sądu krajowego Lwowskiego z 19 lipca 1879 l. 30931 przedsięweźmie celem wydobycia 3 rat po 50 zł. 60 ct. i reszty kapitału 1017 zł. 62 ct. z pn. c. k. uprzyw. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie od Jakóba i Katarzyny Schweitzer się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. k. 16 w Reichenbach w Starostwie Lwowskiem położonej w dniach 19 grudnia 1879 i 22 stycznia 1880 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 4170 zł. wdyum wynosi 417 zł.

Jeżeli na powyższych realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 22 stycznia 1880 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli którzy prawo zastawu po 21 maja 1879 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Machowskiego z Szczerca.

Szczerzec 8 października 1879.

(7676 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 28234. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem że c. k. notaryusz Dr. Władysław Bodyński reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 26 sierpnia 1879 l. 11240 w Birczy okręgu c. k. sądu obwodowego w Przemyślu do Złoczowa okręgu tegoż samego c. k. sądu obwodowego przeniesiony urzędowanie swe na dniu 18go listopada 1879 w Birczy zamknąć a z dniem 21 listopada takowe w Złoczowie ma rozpocząć.

Lwów 14 listopada 1879.

(7675 3—3) **Konkurs.**

L. 8016. Dwie posady Radców sądów krajowych, a to 1) przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie, 2) przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze, lub w razie przeniesienia przy innym sądzie kolegialnym I Instancyi w Galicyi wschodniej w VII klasie rangi ze systemizowanemi należytościami, są obsadzenia.

Kompetenci wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej a to co do posady ad 1 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie, zaś co do posady ad 2 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze najdalej do 5 grudnia 1879.

We Lwowie dnia 15 listopada 1879.

(7654 3—3) **Edykt.**

L. 5349. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi Saula Hasklera w sumie 1500 zł. w. a. z procentami po 24% od dnia 27 marca 1876, kosztami przyznanemi w kwotach 7 zł. 1 ct. 8 zł 7 ct. 14 zł. 94 ct. i 18 zł. 6 ct. w. a. oraz obecnie przyznającemi się kosztami w kwocie 8 zł. 6 ct. w. a. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności l. k. 387 i 470 w Rzeszowie położonych, dłużniczki Chany Schweiber własnych w tutejszosądowym gmachu w dwóch terminach, mianowicie dnia 19 grudnia 1879, dnia 28 stycznia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym a to pod następującemi warunkami:

1. Do sprzedaży tych dwóch realności wyznacza się dwa termina a mianowicie na 19 grudnia 1879 i na 28go stycznia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, na których to terminach realności te za cenę szacunkową lub wyżej tej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.
2. Cenę wywoławcą stanowi cena szacunkowa tych realności w kwocie 4028 zlr. 70 ct. w. a.
3. Chęć kupna mający winni złożyć do rąk komisyi licytacyjnej 10 prc. ceny szacunkowej w sumie 402 zł. 87 ct. jako wadyum.

Wadyum to po licytacyi licytantom oddane zostanie i tylko wadyum nabywcy zostanie zatrzymane i do ceny kupna wliczone.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w tutejszosądowem archiwum.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, Zofię Schweberową i Hermana Beera, dalej tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała licytacyjna albo weale nie, lub w nienależytym czasie doręczoną została, jako też tych którzyby po dniu 20go listopada 1877 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, przez ustanowionego kuratora w osobie Dra Wawruscha z substytucyą Dra Reinesa i przez edykta.

Rzeszów 30 października 1879.

(7711 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4559. Dnia 24 listopada 1879, tudzież dnia 9 grudnia 1879 i dnia 15 grudnia 1879 zawsze o godzinie 9 rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym realność włościańska na 500 złr. w. a. oceniona w Kamionce Starawieś pod l. k. 154 położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, własna Iwana Jonicz w drodze publicznej licytacyi celem ściągnienia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu krydytowego włościańskiego w kwocie 245 złr. w. a. z pn.

Zakład wynosi 50 złr. w. a.

Chęć kupienia mający zechce przejrześ warunki licytacyjne w sądzie tutejszym o stanie zaległych podatków wiadomość, zaciągnąć w tutejszym c. k. urzędzie podatkowym.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa dnia 4 października 1879.

(7716 2—3) L. 17237.

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierzawnym Turka z Boryaią, z ceną wywołania rocznego czynszu 2691 złr. 50 ct. na jeden rok, dwa lub trzy lata od 1 stycznia 1880 począwszy, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze dnia 1 grudnia 1879 o godzinie 9 z rana publiczna licytacya.

Wadyum składać się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum winne być wniesione przed rozpoczęciem ustnej licytacyi do rąk naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu.

Sambor dnia 14 listopada 1879.

(7707 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7893. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Wolfa Rettiga przeciw spadkobiercom ś. p. Hnata Bokało pto 5 złr. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 8 st./21 n. w Monasterca położonej, w trzech terminach dnia 19 listopada, dnia 19 grudnia 1879 i dnia 19 stycznia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 80 złr. a. w.

Wadyum wynosi 10% od ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwała niniejszą licytacyę rozpisująca doręczoną nie została, tudzież i dla tych, którzyby na sprzedać się mającej realności nabyli prawo zastawu, po dniu zastawniczego opisania ustanowiono kuratora w osobie wójta z Monasterca.

Komarno 27 sierpnia 1879.

(7712 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4411. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia resztującej kwoty 41 złr. 66 ct., odbędzie się na rzecz Barbary Schustrowej publiczna sprzedaż należącej do Sawki Ławrucha w Chlewczanach położonej realności pod l. k. 132 dnia 27 listopada, 22 grudnia 1879 i 26 stycznia 1880, każdym razem o 10 godzinie rano w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania wynosi 1490 złr. zaś wadyum 149 złr.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

Uhnów dnia 24 października 1879.

(7052 2—3) **Edykt.**

L. 43073 C. k. sąd powiatowy m. d. dla miasta Lwowa i przedmieść wzywa niewiadomych spadkobierców zmarłej bez ostatniej woli rozporządzenia we Lwowie dnia 19 kwietnia 1879 Kornelii Fischer, ażeby w przeciągu roku do spadku po ś. p. Kornelii Fischer się zgłosili i prawa swe wykazali; inaczej spadek c. k. skarbowi państwa oddany zostanie.

Lwów 16 października 1879.

(7719 2—3) **Edykt.**

L. 48808. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem że celem ściągnięcia resztującej sumy 900 złr. w. a. z procentem po 24 % rocznie od dnia 20 maja 1877 bieżącym tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwocie 12 złr. 96 ct. w. a. i 18 złr. odbędzie się przymusowa licytacya kwoty 1500 złr. m. k. czyli 1575 złr. w. a. dla solidarnego dłużnika Teodora Latinika a względnie dla tegoż masy konkursowej na dobrach Librantowa z przyległościami wedle dom. 292 p. 236, 243, 431 i 433 n. 10, 20, 47 i 49 intabulowanej na rzecz Domiceli Klimowicz jako cessyonaryuszki Maxa Süssermana w dniach 18 i 31 grudnia 1879 i 15 stycznia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tym a mianowicie w sali dla ustnych rozpraw.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna 1575 złr. w. a.

Wadyum w gotówce złożyć się mające wynosi 175 złr. w. a.

O tem zawiadamiamy wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 26 sierpnia b. r. prawo zastawu na sprzedać się mającej sumie uzyskali lub którymby uchwała licytacyę tę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora adwokata dr. Dobrzańskiego z substytucyą adw. dr. Żukotyńskiego.

We Lwowie 8 listopada 1879.

(7687 2—3) **Edykt.**

L. 10246. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez ces. król. uprzywilejowany galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie przeciw p. Augustowi Ambrożewiczowi wywalczonej sumy 1973 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż do p. Augusta Ambrożewicza jak Dom. 330 pag. 129 nr. 17 haer. należącej części dóbr Cucyłowa w powiecie Nadwórnańskim leżących w dniu sądowym 4go grudnia 1879 o godzinie 10tej z rana w tutejszym sądzie pod następującemi ułatwiającemi warunkami się odbędzie.

I. Cenę wywołania tychże dóbr stanowi wartość ich przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 16425 zł. w. a. jednakowoż takowe i niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę sprzedane będą.

II. Zakład zniża się z 10 prc. od ceny wywołania na 5 prc. to jest na kwotę 850 zł. w. a.

III. Reszta zaś warunków w uchwale z dnia 22 marca 1879 l. 3723 zawartych pozostaje w swej mocy z tem nadmienieniem iż warunek 10 już odpada.

O czem się strony, tudzież wierzycieli hipotecznych a między tymi tych którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu albo wcale nie albo za późno doręczoną została do rąk kuratora pana adwokata Dra Szeparowicza się zawiadamia.

Stanisławów 16 sierpnia 1879.

(7692 2—3) **Edykt.**

L. 796. C. k. Sąd powiatowy w Piznie zawiadamia Karola Madurę z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż c. k. uprzyw. Zakład kredyt. włościański we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew de praes. 19go lutego 1879 l. 796 o resztujące 122 zł. 36 ct. w. a. z pn. i że dla niego kuratorem ustanowiony został N. Tabor wójt gminy Jastrząbki starej.

Do wniesienia obrony na wymienionych pozew wyznaczono termin na dzień 17 grudnia 1879 o godzinie 9 rano.

Wzywa się zatem Karola Madurę, ażeby na wyznaczonym terminie albo osobiście się stawił i wniósł obronę, lub swego pełnomocnika ustanowił i tegoż sądowi oznajmił, lub ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył, albowiem w przeciwnym razie rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie i co z prawa wypada orzeczone będzie.

Pilzno dnia 30 kwietnia 1879.

(7703 2—3) **Edykt.**

L. 13043. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie resztującej wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 248 zł. 23 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w 3 terminach a mianowicie: 19 grudnia 1879 16 stycznia i 13 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 32 w Porębie radlnej położonej Szczepana Klocha własnej.

Cena wywołania 1200 zł. w. a.

Wadyum 120 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Tarnów dnia 16 sierpnia 1879.

(7708 2—3) **Edykt.**

L. 3709. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 1000 zł. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 160 w Chowstkowie dłużnika Juliana Sobjeszczańskiego własnej dnia 16 grudnia 1879 i 21 stycznia 1880 o 10 godzinie rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta w dwóch tych terminach tylko nad lub za cenę szacunkową w kwocie 1270 zł. a. w. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 127 zł. w. a.

Resztę warunków powziąść można w tusądowej registraturze.

Kopyczyńce 30 września 1879.

(7713 2—3) **Edykt.**

L. 3938. C. k. Sąd powiatowy w Założcach podaje do wiadomości, iż w celu wydobycia pretensyi Marcusa Berischa Schwadrona w kwocie 26 zł. 50 ct. z pn. odbędzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 96 w Czystopadach położonej dłużnika Hnata Pokidańca własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej dnia 22 grudnia 1879, dnia 23 stycznia i dnia 23 lutego 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi 130 zł.

Wadyum 13 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Założce dnia 9 października 1879.

(7652 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4017. C k. komisarz konkursu Stanisława Progulskiego na zasadzie §. 146 ord. wzywa p. zarządcę masy, wydział wierzycieli, krydataryusza Stanisława Progulskiego i ogół wierzycieli konkursowych na dzień 5 grudnia 1879, o godzinie 9 rano do sądu — aby spowodować uchwałę, czyli wierzytelności masy mają być drogą sporu i egzekucyi wywalczone, lub też zbyte z wolnej ręki, albo w drodze publicznej sprzedaży, a co do których wierzytelności ma nastąpić z zreczenie. Na ten termin wzywa się interesowanych i nadmidnia, że kto się na nim niezjawi, będzie uchodził za przystępującego do wniosku tych osób, które na termin przybędą.

Nowy Sącz dnia 18 października 1879.

C. k. komisarz konkursowy.

(7720 2—3) L. 44489.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Krzysztofa Czuczawy, o rocznych 180 złr. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs. Stypendyum powyższe przeznaczone jest dla młodzieńca urodzonego w Galicyi lub na Bukowinie, z rodziców ubogich obrządku ormiańsko-katolickiego; który przynajmniej trzecią klasę szkół początkowych ukończył i zamierza oddać się lub też oddaje się już teraz zawodowi prawniczemu, lekarskiemu lub technicznemu.

Pierwszeństwo do stypendyum służy młodzieży pochodzącej z familii fundatora ś. p. Krzysztofa Czuczawy, byłego współwłaściciela dóbr Wierzbowce.

Prawo nadawania stypendyum wykonywa kurator fundacyi Wny Kajetan Kopacz, zamieszkały w Stanisławowie.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej, do Wydziału krajowego, a to najpóźniej do 2 grudnia r. b. i załączyć: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie wydane i ostatnie świadectwo szkolne, zaś kandydaci pochodzący z familii fundatora, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wiel. Ks. Krakowskiego
we Lwowie dnia 14 listopada 1879.

(7702 2—3) **Edykt.**

L. 12933. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Ignacego Krasickiego, że przeciw niemu ze strony Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu pod dniem 8 listopada 1879 l. 12933 skarga o zabezpieczenie sumy wekslowej 1200 złr. w. a. wniesioną i że z tego powodu jemu na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie adw. p. Dr. Łobaczewskiego z zastępstwem adw. p. Dr. Tarnawskiego ustanowiony został, z którym ta sprawa według przepisów prawnych przeprowadzoną zostanie, jeżeli pozwany do sądu się nie zgłosi, ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.

Przemyśl 12 listopada 1879.

(7693 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7524. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 18 marca 1879 l. 648 w numerach 108, 109 i 110 Gazety Lwowskiej z roku 1879 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 17 w Rosenbergu w starostwie Lwowskiem położonej Karola Schweitzera własnej na zaspokojenie pretensyi galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 665 złr. 87 ct. wyznacza się nowy termin na 4 grudnia 1879 godzina 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 116 złr. 50 ct. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze

Szczerzec 11 października 1879.

(7681 2—3) **Obwieszczenie** L. 4167.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wiadomem czyni, że konkurs uchwałą c. k. Sąd obwowego w Stanisławowie z dnia 9 sierpnia 1875 l. 10090 na majątek Izaka Gold w Sniatynie zawieszony zniesionym został.

Dnia 30 czerwca 1879.

(7706 2—3) **Edykt.**

L. 7031. Maciej Prochaska c. k. nadstrażnik dochodów skarbowych w Jaworowie uznany obłąkanym.

Kuratorem jego Jan Dembiec c. k. respicyent dochodów skarbowych w Jaworowie.

C. k. Sąd powiatowy
Jaworów 3 listopada 1879.

(7566 3—3) **Edikt.**

Zl. 5217. Mit Bezug auf den h. g. Lizitationsbescheid vom 4 März 1879 Zl. 1592 wird zur Hereinbringung der Forderung des Josef Mehr pto. 140 fl. f. N. G. zur Feilbiethung der den Eheleuten Wenzel u. Katharina Jacyszyn sub. C. N. 623 in Nadworna gehörigen Realität noch ein Termin auf den 4 Dezember 1879 10 Uhr Vormittags mti dem Beisatze bestimmt, daß die frägliche Realität an diesem Tage auch unter dem Schätzungswerthe wird veräußert werden.

K. k. Bezirksgericht.

Nadwórna am 28 Juli 1879.

(7590 3—3) **Edikt.**

Zl. 6697. Bezm k. k. Bezirksgerichte in Szczerzec wird zur Hereinbringung ber Forderung der Erben nach Eisig Getreu pr. 200 fl. f. N. G. am 19 Dezember 1879 und am 22 Jänner 1880, jedesmal um 10 Uhr Vormittags die executive Feilbiethung der dem Schuldner Johann Ewy gehörigen Hälfte der in Sroki sub. 37 im Sprengel der Lembeuger Bezirkshauptmannschaft gelegenen einen Tabularkörper bildenden Realität vorgenommen werden.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswerth 250 fl. Das Vadium beträgt 25 fl.

An den obigen Terminen wird diese Realität unter dem Schätzungswerthe nicht veräußert werden, sollte solchen Kaufpreis Niemand anbieten, wird am 22 Jänner 1880 um 3 Uhr Nachmittags hiergerichts die Verhandlung mit den Gläubigern wegen Erleichterung ber Lizitationsbedingungen durchgeführt werden.

Für die Hypothekargläubiger denen der Lizitationsbescheis nicht zugestellt werden könnte, und welche das Pfandrecht auf diese Realitätshälfte nach dem 4 Juli 1879 erworben haben, wird Hrr. Filip Simon aus Szczerzec als Curator bestellt.

Die übrigen Lizitationsbedingungen, der Grundbuchsauszug und das Schätzungsprotocoll liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht auf.

Szczerzec am 30 September 1879.

(7579 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9330. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 złr. a. w. a względnie niespłaconej jeszcze raty 196 złr. 97 ct. a. w. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutelszym sądzie w trzech terminach: dnia 4 grudnia 1879, dnia 15 stycznia i dnia 20 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Józefa i Tekli Niedzielskich pod lk. 21 w Holendrach w powiecie Podhajeckim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 450 zł. w. a.

Wadyum 45 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce dnia 21 października 1879.

(7622 3—3) **Edykt.**

L. 46633. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni że wskutek odezwy c. k. sądu pow. miej. deleg. Sekc. I we Lwowie z dnia 26 sierpnia 1879 l. 31468 celem zaspokojenia kwoty 180 zł. z 6 proc. odsetkami od 15 kwietnia 1865, kosztów 3 złr 50 ct., 1 złr., 5 złr. 37 ct., 9 złr. 25 ct., 8 złr. tudzież 15 złr. 41 ct. odbędzie się publiczna licytacya 9/20 części realności pod l. 486 $^1/_4$ Józefa Wróblewskiego, jak dom. 31 pag. 170 n. 2 haer. dom 31 pag. 172 n. 5 haer. i dom 116 pag. 195 n. 7 i 8 haer. własnych, tudzież 9/20 części realności pod l. 965 $^4/_4$ we Lwowie, jak dom 239 pag. 461 n. 1 haer. Jakóba i Maryanny Orgów własnej, na rzecz Piotra Gościńskiego, która w 2 terminach to jest na dniu 14 i na dniu 27 stycznia 1880 roku każdym razem o godzinie 10tej z rana w tutejszym c. k. sądzie krajowym.

Cena wywołania wynosi kwotę 1314 złr. 40 $^1/_2$ ct.

Wadyum sumę 130 złr.

O tem uwiadamiamy następujących wierzycieli: Elżbietę z Kaliczyńskich Wróblewską, z życia i miejsca pobytu niewiadomą, a względnie z życia i miejsca pobytu niewiadomych jej spadkobierców. Masę spadkową po ś. p. Mateuszu Gardzielu, Jana Kirkę, Mojżesza Klapp, z życia i miejsca pobytu niewiadomych Smichego Hersza Korkesa, Walentego i Julię małżonków Radomskich, z życia i miejsca pobytu niewiadomym, wszystkich do rąk ustanowionego kuratora adwokata dr. J. Standa z substytucyą adwokata dr. Landesbergera, nareszcie wszystkich tych, którzyby po dniu 3 lipca 1879 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna, z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk tegoż ustanowionego kuratora, zaś nieznanych z życia i miejsca pobytu, właścicieli 9/20 części realności pod l. 965 $^4/_4$ do rąk kuratora adwokata dr. Wilhelma Zukra i obecnym edyktem.

Lwów dnia 11 października 1879.

(7626 3—3) **Edykt.**

L. 5806. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Waśkowi i Maryi Stokłosom o zapłatę 50 zł. i 137 złr. 27 ct. w. a. z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 12 subr. 30 w Tamanowicach położonej dłużnikom należącej w trzech terminach a to:

I dnia 11 grudnia 1879
II dnia 22 stycznia 1880
III dnia 26 lutego 1880

każdym razem o godzinie 11 przedpołudniem.

Zakład 50 zł.

Cena wywołania 500 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim terminie zaś także i niżej ceny sprzedaną.

Warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy
Mościska dnia 29 października 1879.

(7729 1—3) **Edykt.**

L. 5616. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy realności małoletniej Anny Żerkowskiej w Nowejwsi pod l. k. 45 położonej, na pokrycie pretensyi Anny Moskałowskiej w sumie 8 złr. 50 ct. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniach:

22 grudnia 1879
19 stycznia 1880
16 lutego 1880

każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1075 złr.

Wadyum 107 złr. 50 ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Dra. Bogdaniego w Żywcu.

Kęty 6 listopada 1879.

(7739 1—3) L. 287.

Sprostowanie.

W ts. edykcie z 26 października 1878 l. 9506 w numerach 312, 313 i 314 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1878 ogłoszonym wydrukowano w prz dostatnim wierszu „Zaleszczyki am 26 October 1878“ zamiast Zaleszczyki zugestellt wird, erlassen wurde“.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki 16 stycznia 1879.

(7736 1—3) **Edykt.**

L. 820. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 złr. z p. n. odbędzie się egzekucyjna licytacya realności pod l. 84 w Rudce dłużnika Jana Babiasza własnej, w trzech terminach a to dnia 19 grudnia 1879, 22 stycznia i 19 lutego 1880 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 20 lipca 1879.

(7725 1—3) **Edykt.**

L. 7817. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 64 subr. 7 w Kaihininie położonej, dłużników Andryja i Maryi Jewczuków własnej, w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego dnia 15 grudnia 1879, 21 stycznia i 19 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. lub wyżej teiże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów 23 lipca 1879.

(7724 1—3) **Edykt.**

L. 8710. W celu zaspokojenia wierzytelności Karola Peltza w kwocie 236 złr. a. w. z pn. odbędzie się dnia 19 grudnia 1879 i 16 stycznia 1880, każdym razem o godzinie 10 z rana pomusowa sprzedaż realności pod lk. 908 w Kołomyi położonej, dłużnikom Stefanowi i Maryi Wiśniewskim własnej, a to na obu terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej.

Cena wywołania wynosi 250 złr.

Wadyum w gotówce złożyć się mające 10 prc. ceny wywołania.

Na wypadek niesprzedania tej realności na powyższych terminach, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na 16 stycznia 1880 o godzinie 4 po południu,

Dla wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 5 lutego 1878 prawo zastawu na tę realność uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem adw. Dr. Freudenberga.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tusąd. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu obwodowego

Kołomyja 25 września 1879.

(7726 1—3) **Edykt.**

L. 8044. C. k. sąd powiatowy miej. deleg w Stanisławowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 89 złr. 19 ct. i 89 złr. 19 ct. z p. n. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 67 subr. 62 w Ciężowie położonej, dłużnika Wasyla Litwiniec własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 15 grudnia 1879, 21 stycznia i dnia 17 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

tSanisławów 26 lipca 1879.

(7727 1—3) **Edikt.**

Zl. 12379. Zur Hereinbringung des durch Josef Goldstein ersiegten Betrages pto. $414^{1}/_{2}$ dukat. s. N. G., wurde die executive Feilbietung der der schuldnerischen liegenden Verlassenschaftsmasse nach Kohos Lempert zu Brody sub. Tab. Nr. 592 gelegenen Realität bewilligt und zur Vornahme derselben auf den 9 Dezember 1879 und den 16 Jänner 1880, als die zwei jedesmal um 10 Uhr Vormittg, im hiergerichtlichen Bureau Nr. 2 abzuhaltenden Feilbiethungstermine bestimmt, an welchen die Veräußerung nur um oder über den Schätzungswert erfolgt.

Vadium 76 fl. ö. W.

Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse so wie der Tabularauszug und der Schätzungsakt liegen in der hiergericht. Registratur zur Einsicht bereit.

Hievon werden Kauflustige dem Leben nach unbekannten Tabulargläubiger Dawid Hersch Beuis, Feige Halberstamm, Menasses Wohllerner, für den Fall des Ablebens derselben, deren dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben, ferner alle Gläubiger welche nach der Ausstellung des Tabularextraktes (d. i. 19 Oktober 1878) inzwischen an die Gewähr der zu veräußerenden Realität gelangeun sollten sowie überhaupt diejenigen Interessenten dennen der Lizitationsbescheid oder die künftig zu erlassenden aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnten zu Händen des bestellten Kurators H. Dr. Heinrich Zathey k. k. Notar in Brody verständigt.

K. k. Bezirksgericht.

Brody den 30 Juni 1879.

(7684 1—3) **Edykt.**

L. 7134. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem z życia i mieszkania uiewiadomego Józefa Doschel, że na prośbę Anny Specht został dozwolony uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 7134 wpis wykreślenia sumy 400 zł. m. k. w stanie biernym realności pod l. k. $170^{3}/_{4}$ w Stanisławowie położonej na rzecz jego wpisanej, niemniej, że dla niego kuratora Dra Eminowicza ustanowiono i temu powyższą uchwałę tabularną doręczono.

Stanisławów 5 lipca 1879.

(7685 1—3) **Edykt.**

L. 12148. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, iż na zaspokojenie wierzytelności 5250 zł. w. a. wraz z 5 prc. odsetkami od dnia 15 kwietnio 1873 bieżącemi i kosztami sądowemi w kwocie 22 zł. 87 ct. 16 zł. 94 ct. i 221 zł. 44 ct. tudzież w kwocie 46 zł. 20 ct. w. a. niniejszym przyznanych relicytacya czyli nowa publiczna sprzedaż dóbr hipotecznych Tustania w powiecie Halickim położonych wedle ksiąg tabuli krajowej jak Dom 314 pag. 232 n. 16 haer. i pag. 314 n. 30 haer. do Schmila Falika i Salomona Wiselberga należących wraz z wszystkiemi przynależnościami tak jak rzeczeni właściciele takowe posiadali lub posiadać mieli prawo ; na koszt i niebezpieczeństwo warunków licytacyjnych niedotrzymującego Berla Bergmana, na rzecz pani Kazimiery z Skrzyńskich Penotowej w tutejszym sądzie w jednym terminie dnia 4 grudnia 1879 o godzinie 10 z rana się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 30000 zł. w. a. i dobra te przy tem terminie i poniżej ceny wywołania jednak tylko za tę cenę, która i na zupełne pokrycie wierzytelności c. k. uprzyw. ogólnego zakładu kredytowego we Wiedniu na hipotece tych dóbr zabezpieczonej wystarczy, sprzedane będą.

Wadyum 10 prc. teiże ceny w gotówce lub w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo dających do rąk komisyi licytacyjnej złożonem być ma.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się strony tabularnych wierzycieli któryby po dniu 14go września 1879 prawo hipoteki na dobrach Tustań uzyskali albo którymby z jakiegokolwiek powodu uchwała obecna wcześnie, albo też późniejsze uchwały doręczone być nie mogły przez w tym celu ustanowionego kuratora w osobie Dra Szydłowskiego z podstawieniem adwokata Dra Szeparowicza i przez edykta zawiadamia.

Stanisławów 27 września 1879.

(7686 1—3) **Edykt.**

L. 9938. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem nieznajomych z osoby właścicieli obligów pierwszeństwa przez c. k. uprz. Towarzystwo akcyjne dla wyrobu cukru dla Galicyi w Tłumaczu teraz w likwidacyi będące pod numerami 2188, 2245, 2246, 2286, 2507, 2511, 2527, 2529, 2579, 2597 i 2808 wystawionych i na 300 zł. w srebrze lub 200 talarów pruskich opiewających, iż przeciw nim nazwane towarzystwo pod dniem 22 maja 1879 do l. 6774 wniesło pozew o zapłacenie kwot 100 zł. i 17 zł. 50 ct. w. a. o które z powodu złożenia kwoty 4334 zł. w. a. na te obligi przypadające do tusądowego depozytu jako z tego złożenia pochodzące sobie powód rości.

O czem się pomienionych nieznanych pozwanych z tem zawiadamia, iż pozew wyższy do rąk ustanowionego dla nich kuratora w osobie adwokata Dra Karola Kwiatkowskiego a w zastępstwie adw. Dra Joachima Rosenberga się doręcza i termin do dalszej rozprawy wedle postępowania sumarycznego się na dzień 2 grudnia 1879 o godzinie 10 przed południem w biurze III tutejszego sądu wyznacza.

Stanisławów 2 sierpnia 1879.

(7710 1—3) **Edykt.**

L. 2095. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że Józef Misiągiewicz posiada w spólnej kasie sierocińskiej majątek z pierwotnej wkładki 24 złr. $95^{1}/_{2}$ ct., na 42 złr. $20^{1}/_{2}$ ct. narosły z odsetkami od 1 stycznia 1877 bieżącemi. Gdy Józef Misiągiewicz już dawno pełnoletność osiągnął a wydania tego majątku się nie domagał, zaś jego miejsce pobytu nieznane; przeto wzywa się go, aby majątek ten sobie odebrał

Niżankowice dnia 1 kwietnia 1879.

(7588 3—3) **Edykt.**

L. 11339. C. k sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjn. banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 198 złr. 45 ct., 198 złr. 45 ct., 2571 złr. 25 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa licytacya realności Izachera Berischa Sziffa jak dom II i I pag. 382 i 313 n. 6 i 7 haer. własnych, pod l. 96 i 240 w Stryju położonych, w tutejszym sądzie na 3 terminach dnia 16 grudnia 1879, dnia 15 stycznia 1880 i dnia 29 stycznia 1880, każdego razu o 10 godzinie przed południem w sądzie, z tem, że realności te poniżej ceny wywołania sprzedane nie zostaną. Cena wywołania 7000 złr. w. a.

Wadyum 350 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Stryj dnia 17 września 1879.

(7621 3—3) **Edykt.**

L. 38829. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że wskutek podania Mayera Erieda z dnia 25 czerwca 1879 l. 30426, wprowadza postępowanie amortyzacyjne względem zagubionego przez Mayera Fieda według podania jego kuponu na 25 złr. m. k. dnia 1 maja 1879 r. płatnego od obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej l. 16074 na 1000 złr. m. k. i wzywam niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby jakie pretensye do wspomianego kuponu sobie rościli, aby takowe w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia niniejszego ogłoszenia tem pewniej zgłosili, po upływie tego terminu bowiem na powtórne żądanie Mayera Frieda kupon ten za umorzony uznanym zostanie.

Lwów dnia 20 września 1879.

(7571 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9334. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 złr. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze raty 216 złr. 30 ct. w. a. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 4 grudnia 1879, dnia 15 stycznia i dnia 19 lutego 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Macieja Małega pod l. k. 51 w Białokiernicy w powiecie Podhajeckim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 900 złr. w. a. a wadyum 90 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce dnia 21 października 1879.

(7575 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9336. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 złr. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze raty 165 złr. 49 ct. w. a. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 4 grudnia 1879, dnia 15 stycznia i dnia 20 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Mykiety Didunyka pod l. k. 34 w Kotuzowie w powiecie Podhajeckim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 450 złr. w. a. a wadyum 45 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce dnia 22 października 1879.

(7576 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9335. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 złr. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze raty 110 złr. 93 ct. w. a. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 4 grudnia 1879, dnia 15 stycznia i dnia 19 lutego 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Stefana Mizernego pod l. k. 156 w Wierzbowie w powiecie Podhajeckim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 800 złr. w. a. a wadyum 80 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce dnia 22 października 1879.

(7570 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9325. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 złr. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze raty 186 złr. 62 ct. w. a. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 4 grudnia 1879, dnia 15 stycznia 1880 i dnia 20 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Piotra i Tekli Stojaków pod l. k. 33/155 w Białokiernicy w powiecie Podhajeckim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 450 złr. w. a. a wadyum 45 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce dnia 20 października 1879.

Doniesienia prywatne.

L. 5557. (7672 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 22965 zł. 10 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 23200 zł. w. a. na hipotekę dóbr Zarzyszcze wpowiecie Żółkiewskim położonych, Emanuela Kreiner własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z d. 1 lipca 1878 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towa, kredyt. ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 29 października 1879.

L. 5553 (7669 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 866 złr. 21 kr. m. k. czyli 909 zł. 67 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 1500 zł. m. k. na hipotekę dóbr Łubinka w powiecie Tarnowskim położonych, Wandy z Dąmbrowskich Chwalibogowej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go lipca 1877 r. jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 29 października 1879.

L. 5550. (7667 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §fu 63 ustaw, kapitał 50.633 złr. 36 cnt. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 52.000 złr. w. a., na hipotekę dóbr Tuszków w powiecie Sokalskim położonych Stanisława Obertyńskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go lipca 1878 roku jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie 29 października 1879.

L. 5555. (7670 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 1484 zł. 85 ct. i 6400 złr. w. a. listami zastawnemi z większych sum 4200 zł. m. k. i 6400 zł. wal. aust. na hipotekę dóbr Skwarzawa stara w powiecie Żółkiewskim położonych, Maryi Anny Rozalii 3 im. z Antoniewiczów Mniszkowej i Anny Florentyny 2 im. Antoniewiczównej własnych z tego Towarzystwa wypożyczonych, zdniem 1 lipca 1878 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostają z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 29 października 1879.

L. 5556 (7671 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie § 63 ustaw, kapitały 7.523 zł. 24 ct. 14.848 13 ct. i 13600 zł. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 7600 zł. 15.000 i 13600 zł. w. a. na hipotekę dóbr Skwarzawa nowa i Lipniki w powiecie Żółkiewskim położonych, Maryi, Anny, Rozalii 3 im. z Antoniewiczów Mniszkowej i Anny Florentyny 2 im. Antoniewiczównej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go lipca 1878 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielkom tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 29 października 1879.

L. 5317. (7666 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 22.871 złr. 13 cnt, i 27752 złr. 49 cnt. walut. austr. listami zastawnemi, z większych sum 30.100 zł. i 29600 zł. w. a. na hipotekę dóbr Chwałowice w powiecie Tarnobrzeskim położonych, spadkobierców śp. Eustachego barona Horocha własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go lipca 1878 r. jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 15 października 1879.

L. 5575. (7674 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 38.381 zł. 80 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 42.500 zł. w. a. na hipotekę dóbr Bachorzec w powiecie Brzozowskim położonych, Ignacego hr. Krasickiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go lipca 1878 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 29 października 1879.

L. 5574 (7673 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 28.808 zł. 94 ct. 3.186 zł. 26 ct. 14.420 zł. 48 ct. i 937 zł. 64 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 31.900 zł. 3.500 zł. 16.100 zł. i 1000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Dubiecko z przyległościami w powiecie Brzozowskim położonych, Elżbiety z hr. Zamoyskich Hrabiny Krasickiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych. z dniem 1go lipca 1878 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 29 października 1879.

L. 5552. (7668 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §fu 63 ustaw, kapitał 66.100 zł. w. a. listami zastawnemi, na hipotekę dóbr Łachodów i Zaciemne w powiecie Przemyślańskim położonych, Edmunda Nawrockiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczony, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie 29 października 1879.

Podziękowanie.

Wielmożny **Dr. Jan Karpiński,** lecząc naszą córkę na tyfus, dał nam tyle dowodów nietylko znakomitej wiedzy, ale też szczególniej, nadzwyczajnej i bezinteresownej troskliwości i prawdziwie ojcowskiej opieki, iż niemogąc temu szlachetnemu Mężowi w inny sposób wyświadczonych nam w tej potrzebie dobrodziejstw wynagrodzić, publicznie Mu za to serdeczne dzięki składamy.

Kołomyja 16 listopada 1879.

Filip i Józefa Woronieccy.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera.